Nr. 107. Czwartek, 11 Maja 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9**. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister skarbu nadał posadę sekretarza skarbowego dla spraw solnych przy krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie zarządcy górniczemu Stanisławowi Kuczkiewiczowi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 maja.

„Zbyt długo to trwa, zbyt długo" — brzmi nielitościwy sąd Hamleta, spoglądającego na łzy, wyciśnięte szczerym żalem. „Zbyt długo" — to największy błąd estetyczny, jaki może mieć prawdziwa i wielka nawet tragedya. Zbyt długo trwające natężenie władz duchowych i wzruszenie, to zbytek, którego zwykłe przeciętne natury ludzkie znieść nie mogą. Smutek zaś i żal miesiącami, czy nawet latami trwający, staje się dla otoczenia wprost nieznośny, a co gorsza — nudny. Jeśli to smutek cichy, zapomina się o nim z łatwością i z przyjemnością; jeżeli zaś rzuca się w oczy, tracimy dla niego współczucie, gotowi go nazwać bezwzględnością, egoizmem, nieumiejętnością zrozumienia życia.

Sprawa Dreyfusa trwa już stanowczo za długo. Nawet u tych, którzy szczerze i bezinteresownie wierzyli w niewinność exkapitana, pięć lat skarg, narzekań, najefektowniejszych, dodatkowych epizodów i zajść,— wyczerpało już wszystkie zasoby współczucia, żalu i oburzenia, — nawet i im sprzykrzyło się słyszeć ciągle i ciągle o nieszczęśliwym kapitanie i jego niegodnych prześladowcach. Cóż dopiero mówić o tych, którzy na to współczucie nigdy zdobyć się nie umieli? U ogółu zaś opinii publicznej stanowczo już spostrzegać się daje głuchy przesyt tą sprawą, i jedno wstydliwe może, ale usilne pragnienie: „Niech się kończy tak lub inaczej, ale niech już się raz skończy ta uporczywa sprawa!" — Dreyfus siedzi dzisiaj tak samo na wyspie Dyabelskiej, jak siedział przed laty czterma; wśród namiętności pobudzonych sprawą, zapomniano już właściwie o nim i o jego cierpieniach, zająwszy się szczegółami sprawy. Zrazu szczegóły te chciwie pochłaniano — dzisiaj mało kto już nimi się interesuje i je śledzi. Mnóstwo szczegółów wytworzyło chaos a chaos zawsze znuży. Nie wielu tylko czytelników tak skrupulatnie pojmuje zadanie, iżby chcieli sąd o sprawie wyrobić sobie na podstawie własnego przekonania, nabytego z rozczytywania się w aktach sprawy; to też nawet ogłoszenie aktów procesowych przyczyniło się raczej do zagmatwania sprawy niż do rozjaśnienia zapatrywań ogółu na nią. Ogół ten daje się, jak przedtem suggestyonować, a przedewszystkiem znużony już jest i — znudzony.

Odbija się to nawet na epizodach sprawy. Ustąpienie ministra wojny Freycineta jest dla Francyi niewątpliwie wypadkiem pierwszorzędnego znaczenia — a jednak wobec przesycenia się ogółu sprawą Dreyfusa, nie wywarło ono już ani należytego wrażenia, ani nie budzi refleksyj, które nasuwać powinno. A przecież jest to już piąty czy szósty minister wojny, którego nieszczęsna ta sprawa pochłonęła w ciągu dziesięciu zaledwie miesięcy. O ministrach, którzy byli generałami, można było jeszcze powiedzieć, że oni, jako ściśle związani swym wojskowym charakterem ze sztabem generalnym, musieli ponosić odpowiedzialność za każdy błąd tego sztabu, który, jak wiadomo, bądź co bądź, nie popisał się w sprawie Dreyfusa. O tych ministrach-generałach, można było także powiedzieć, że oni jako żołnierze, już z tego powodu brali stronę generalnego sztabu a występowali przeciw Dreyfusowi. Tymczasem było także dwóch cywilnych ministrów wojny: Cavaignac i Freycinet; obaj zajęli zaś stanowisko przeciw Dreyfusowi, i obaj — dla tego upadli. Powtarzamy dla tego, bo mimo wszelkich zapewnień Freycineta, ogół nie wątpi ani na chwilę, że powodem jego ustąpienia są nie wiek podeszły i nie zdrowie nadwerężone lub przykra scena w parlamencie (Freycinet wielu już burzom parlamentarnym czoło stawił) lecz jedynie stanowisko jego wobec samej sprawy Dreyfusa i wobec rewizyi tego procesu. — Brzmi to jakby komentarz do dymisyi Freycineta, co tymi dniami w pewnej mowie powiedział jego poprzednik, Cavaignac. Według niego, największem niebezpieczeństwem, które sprawa Dreyfusa zrodziła dla Francyi, jest to solidarne postępowanie kosmopolitycznego świata finansowego z nieprzyjaciółmi armii. Pieniądz — mówił Cavaignac — chce okazać, że on jest władcą, a gdy raz utwierdzona będzie władza złotego cielca, runąć musi we Francyi niezależność demokracyi.

Upadek Freycineta jest dla Francyi tem dotkliwszy, iż mąż to w istocie światły, prawy i umiarkowany.

Z Sejmów krajowych.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu czeskiego rozstrzygnięto doniosłą sprawę stanowiska Czechów wobec ważności mandatów posłów niemieckich, którzy od początku sesyi sejmowej, pomimo wezwania, nie biorą udziału w obradach sejmu. Przebieg posiedzenia był wedle depeszy następujący: Marszałek krajowy, ks. Lobkowitz, podał do wiadomości, że posłowie niemieccy nie odpowiedzieli na wezwanie, aby się w sejmie pojawili. Wobec istniejących przepisów Izba powinna rozstrzygnąć, czy posłowie ci mają utracić mandaty czy nie.

P. Engel na podstawie porozumienia, jakie stanęło między klubem liberalnych posłów czeskich (Młodoczechów) i klubem większej posiadłości, wnosi, aby rozprawę nad tym przedmiotem odroczono. Jest to — powiada p. Engel — ze strony większości dowodem chęci do zgody, jeżeli większość nie obawia się kontroli i nie chce Niemcom przez odjęcie mandatów kontroli tej odjąć. Chcemy umożliwić Niemcom wstąpienie do sejmu krajowego. Mowca pozostawia zresztą Marszałkowi decyzyę co do tego, czy wniosek odraczający jest uzasadniony.

Marszałek krajowy oświadcza, że wniosek jest uzasadniony.

Przeciw wnioskowi Engla wystąpił p. Baxa i zaproponował wybranie komisyi, z 12 członków złożonej, któraby miała na najbliższem posiedzeniu przedstawić odpowiednie wnioski.

Wniosek ten jednak nie otrzymał dostatecznego poparcia. P. Engel polemizując z p. Baxą, zaznaczył, że chęć do zgody posłów czeskich nie może im być poczytaną za dowód słabości. Stronnictwo mowcy dobrze czyni, jeśli nie chce pogłębiać rozłamu między obu narodowościami. Wniosek Engla przyjęto w końcu wszystkimi głosami przeciw pięciu, a w ten sposób Czesi złożyli nowy dowód swej pojednawczości i rozwagi politycznej.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu styryjskiego, marszałek udzielił głosu posłowi Rosinie do odczytania jego znanej interpelacyi, wniesionej w języku słoweńskim, a tyczącej się używania tego języka w wyższym sądzie krajowym w Gracu. Członkowie niemieckiego klubu i niemieckiej partyi ludowej podczas czytania interpelacyi opuścili salę a wrócili dopiero przy odczytywaniu tłómaczenia.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu istryjskiego przewodniczący oświadczył, że wezwanie, jakie wystosował do posłów słowiańskich, aby usprawiedliwili się z nieobecności na posiedzeniach sejmowych, uważa jako doręczone, mimo, że ci posłowie wezwania tego nie przyjęli rzekomo dlatego, iż języka włoskiego nie rozumieją. Przewodniczący twierdzi, że postąpił słusznie już choćby dlatego, że językiem sejmu jest język włoski. Dzisiaj odbędzie się dyskusya nad kwestyą, czy mandaty nieobecnych posłów mają być unieważnione.

Wczoraj w sejmie kraińskim, w ciągu dyskusyi budżetowej, poseł Lenarczic powrócił do sprawy poruszonego przez siebie wniosku przy dyskusyi o szkołach realnych, tyczącego się zaprowadzenia w szkołach kraiń-

---

211)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA

IX.

(Ciąg dalszy).

Za nim zeskoczył Maćko, Czech i pacholikowie, z których trzej dostali rozkaz, aby zatrzymali się z końmi, mając je w pogotowiu i bacząc, aby broń Boże, który z rumaków nie zarżał. Pięciu pozostałym rzekł Maćko:

— Będzie tam dwóch masztalerzy i Sanderus, których w mig mi powiążecie, a gdyby któren zbrojny był i chciał się bronić, to go w łeb.

I ruszyli zaraz naprzód. Po drodze szepnął jeszcze Zbyszko stryjcowi:

— Bierzecie starego Zygfryda, a ja Arnolda.

— Pilnuj się jeno! — odpowiedział stary.

I mrugnął na Czecha, dając mu do zrozumienia, aby w każdej chwili gotów był nieść pomoc swemu panu.

Ów zaś skinął głową, że tak i będzie, przyczem nabrał tchu w piersi i zmacał, czy miecz łatwo mu wychodzi z pochew.

Lecz Zbyszko spostrzegł to i rzekł:

— Nie! Tobie rozkazuję ku kolebce zaraz skoczyć i nie odstępować jej ni piędzią podczas bitki.

Szli szybko i cicho, ciągle wśród leszczynowej gąstwy, ale nie szli już daleko, gdyż najwięcej po dwóch stajaniach zarośla urywały się nagle, okalając małą polankę, na której widać było wygasłe kopce smolarskie i dwie ziemne chaty, czyli numy, w których zapewne mieszkali smolarze, dopóki nie wygnała ich stąd wojna. Zachodzące słońce oświecało ogromnym blaskiem łąkę, kopiec i obie stojące daleko od siebie numy. Przed jedną z nich siedziało na kłodzie dwóch rycerzy, przed drugą — barczysty, czerwonowłosy prostak i Sanderus. Ci obaj zajęci byli wycieraniem szmatami pancerzy, a u nóg Sanderusa leżały prócz tego dwa miecze, które widocznie miał zamiar oczyścić później.

— Patrz, — rzekł Maćko, cisnąc z całej siły ramię Zbyszka, aby go jeszcze przez chwilę powstrzymać. — Umyślnie im wziął miecze i pancerze. Dobrze! Ten z siwą głową musi być....

— Naprzód! — krzyknął nagle Zbyszko.

I wichrem skoczyli na polanę. Tamci zerwali się także, lecz nim zdołali dobiedz do Sanderusa, chwycił groźny Maćko starego Zygfryda za pierś, przegiął w tył i w jednej chwili wziął go pod siebie. Zbyszko i Arnold zczepili się z sobą, jak dwa jastrzębie, opletli się ramionami i poczęli się zmagać straszliwie. Barczysty Niemiec, który siedział przedtem koło Sanderusa, porwał wprawdzie za miecz, ale nim zdołał nim machnąć, uderzył go pachołek Maćków, Wit, obuchem w rudą głowę i rozciągnął na miejscu. Rzucili się potem wedle rozkazu starego pana wiązać Sanderusa, ten zaś, choć wiedział, iż to rzecz była umówiona, jął tak ryczeć ze strachu, jak roczne cielę, któremu podrzynają gardło.

Lecz Zbyszko, chociaż tak krzepki, iż ścisnąwszy gałąź drzewa, sok z niej wyciskał, poczuł, że dostał się jakby nie w ludzkie, ale w niedźwiedzie łapy. Poczuł nawet i to, że gdyby nie pancerz, który miał na sobie, nie wiedząc, czy nie przyjdzie mu potykać się na ostre, olbrzymi Niemiec, byłby mu pokruszył żebra, albo może i kość pacierzową połamał. Uniósł go wprawdzie nieco młodzian w górę, ale ów podniósł go jeszcze wyżej, i zebrawszy wszystkie siły, chciał grzmotnąć nim o ziemię, tak, aby więcej nie powstał.

Lecz Zbyszko ścisnął go również z tak okrutnym wysiłkiem, że aż oczy Niemca krwią zaszły, poczem wsunął mu nogę między kolana, uderzył w zgięcie i zwalił na ziemię.

Zwalili się raczej oba, młodzian jednakże padł pod spód, ale w tej chwili baczny na wszystko Maćko, rzucił nawpół zgniecionego Zygfryda w ręce pachołkom, sam zaś ruszył ku leżącym, w mgnieniu oka skrępował pasem nogi Arnolda, poczem skoczył, siadł na nim, jak na zabitym dziku, i przyłożył mu ostrze mizerykordyi do karku.

Ów zaś krzyknął przeraźliwie, i ręce osunęły mu się bezwładnie ze Zbyszkowych boków, a potem począł jęczeć, nietyle od ukłócia, ile dlatego, że nagle uczuł okrutny i niewypowiedziany ból w plecach, w które otrzymał był uderzenie maczugą jeszcze podczas bitwy ze Skirwoiłłą.

Maćko chwycił go obu rękoma za kołnierz i ściągnął ze Zbyszka, a Zbyszko przypodniósł się z ziemi i siadł znowu i przez dłuższą chwilę siedział bez ruchu. Twarz miał bladą i spotniałą, oczy krwią nabiegłe i posiniałe usta — i spoglądał przed się jakby nie całkiem przytomnie:

— Coć jest? — zapytał z niepokojem Maćko.

— Nic, jenom utrudzon bardzo. Pomóżcie mi stanąć na nogach.

Maćko zasunął mu ręce pod pachy i podniósł go odrazu.

— Możesz stać?

— Mogę.

— Boli cię co?

— Nic. Jeno mi brak tchu.

Tymczasem Czech, ujrzawszy widocznie, że na majdanie wszystko już ukończone, zjawił się przed numą, dzierżąc za kark służkę zakonną. Na ten widok zapomniał Zbyszko o trudzie, siły wróciły mu odrazu, i jak gdyby nigdy nie zmagał się ze strasznym Arnoldem, skoczył do numy.

— Danuśka! Danuśka!

Ale na to wołanie nie odpowiedział żaden głos.

— Danuśka! Danuśka! — powtórzył Zbyszko.

I umilkł. W izbie było ciemno, zatem w pierwszej chwili nie mógł nic dojrzeć. Natomiast z po za kamieni, przyładowanych pod ognisko, doszedł go szybki i głośny oddech, jakby przyczajonego zwierzątka.

— Danuśka! prze Bóg! to ja! Zbyszko!

A wtem ujrzał w mroku i jej oczy, szeroko otwarte, przerażone, nieprzytomne.

Więc skoczył ku niej i chwycił ją w ramiona, lecz ona nie poznała go zupełnie i wyrywając mu się z rąk, poczęła powtarzać zdyszanym szeptem:

— Boję się! boję się! boję się!...

KONIEC CZĘŚCI SIÓDMEJ.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skich nieobowiązkowej nauki języka rossyjskiego. Mowca zastrzegł się, jakoby zamiarem jego była agitacya panslawistyczna. Jedynym celem była chęć dostarczenia Słowianom austryackim wspólnego języka dla porozumiewania się oraz wzgląd praktyczny, aby w kraju można było na eksport wychować siły techniczne, któreby znajdowały zbyt na półwyspie bałkańskim i w Rossyi. Mowca jeszcze raz się zastrzegł przeciw podejrzywaniu jego patryotyzmu austryackiego.

P. Schwegel dowodził konieczności podniesienia przemysłu, któryby został sparaliżowany, gdyby drugie połączenie kolejowe z Tryestem nie dotykało Krainy. Dalej mowca dowodził, że Słowianie austryaccy nie potrzebują rossyjskiego języka dla wzajemnego porozumiewania się, mają bowiem ku temu język niemiecki, który dla żadnej z narodowości nie oznacza upośledzenia lub zatamowania w rozwoju.

P. Hribar wyraził mniemanie, że najlepszym środkiem do podniesienia handlu i przemysłu jest rozsądna polityka podatkowa, a nadto usunięcie zamieszek narodowościowych, przez jak najściślejsze przeprowadzenie równouprawnienia narodowego. Jednakże do tego jeszcze daleko, niemiecka bowiem mniejszość ciągle jeszcze chce panować w Austryi. Wniosek Lenarczica, zdaniem mowcy, nie jest wcale podejrzany; w Austryi bowiem nie ma żadnej rossyjskiej irredenty, tylko raczej niemiecka. Niemiecki język dla porozumiewania się Słowian jest niepotrzebny, jedynem porozumieniem musi być miłość do Dynastyi.

SPRAWY MONARCHII

(Interview z JE. Jaworskim).

Depesza streściła wczoraj pokrótce rozmowę jednego z wiedeńskich korespondentów *Pester Lloydu* z JE. Prezesem Koła polskiego, p. Apolinarym Jaworskim. Rozmowa ta, w której dotknięto wszystkich spraw z zakresu bieżącej sytuacyi wewnętrznej, zasługuje na bliższą uwagę; podajemy zatem obszerniejsze jej streszczenie:

Korespondent, nawiązując do doniesień dzienników, według których parlamentarna komisya Koła polskiego jest zgromadzona w komplecie w Wiedniu, zapytał przedewszystkiem, wiele jest prawdy w tem doniesieniu. Na to odrzekł JE. P. Jaworski: „Jest to gadanina, pozbawiona wszelkiej faktycznej podstawy. Jestem jedynym członkiem komisyi, który przebywa w Wiedniu. Nie wiem nawet. gdzie w tej chwili znajduje się zastępca przewodniczącego komisyi, JE. Biliński. JE. Abrahamowicz zatrzymał się był w Wiedniu w przejeździe do Lwowa przez kilka godzin. Gdzie znajdują się inni członkowie komisyi, nie mam nawet wyobrażenia“.

Zapytany o zapatrywanie na sytuacyę wewnętrzną, odrzekł JE. Jaworski, że on sam — a może to niezawodnie powiedzieć także w imieniu całej Galicyi, — pragnie najgoręcej nastania stosunków politycznych, któreby przywróciły parlamentowi zdolność do pracy. „Proszę przedewszystkiem — mówił p. Jaworski — wziąć na uwagę budżet; od roku 1896 nie mieliśmy w Izbie dyskusyi budżetowej. Przy obradach budżetowych w komisyi budżetowej przygotowywano zawsze pewne punkty dla przyszłego budżetu, czyniąc podczas dyskusyi rozmaite wnioski, wnosząc skargi, wyrażając życzenia i uchwalając rezolucye, a cały przebieg tej dyskusyi, wraz z powziętemi rezolucyami, służył zawsze Rządowi za wytyczną przy układaniu budżetu na rok przyszły. Teraz wszystkiego tego nie ma i dlatego w preliminarzu, a za nim i w Administracyi nastąpiła stagnacya. W skutek sparaliżowania przez obstrukcyę działalności parlamentu, nie wydano także niektórych ustawowych rozporządzeń, które absolutnie byłyby pożądane, a które mogą przyjść do skutku tylko w Radzie państwa; wspomnę tu tylko o reformie ustawy o należytościach, o zaprowadzeniu przymusowej asekuracyi od ognia i o niektórych kwestyach w sprawie reformy podatku konsumcyjnego, od których także zależy rozwój finansów niektórych krajów. Naturalnie, że nie jest obowiązkiem stronnictw szukać dróg i środków do uzdrowienia stosunków parlamentarnych. Jest to obowiązkiem Rządu, a w pierwszym rzędzie Prezydenta Ministrów. Mogę tylko tyle powiedzieć, że zadanie opozycyi, aby z tem wszystkiem, co dotychczas istnieje w zakresie sprawy językowej, zrobiono *tabulam rasam*, wydaje mi się niemożliwem do wykonania. Musi być wyszukany inny *modus procedendi*. Mówi się teraz wszędzie szeroko o zastosowaniu §. 14 do ustawy językowej. Proszę mi darować, jeżeli na razie wstrzymam się od wypowiedzenia mego zdania w tej kwestyi. Wkrótce jednak będziemy w możności omówić tę sprawę i wypowiedzieć o niej naszą opinię“.

Mówiąc o zwołaniu komitetu wykonawczego prawicy, oświadczył p. Jaworski, że zwołał go był już na dzień 13 kwietnia, ale zapowiedziane zebranie musiał odwołać, gdyż członkowie komitetu nie mogli przybyć z powodu właśnie toczących się obrad sejmowych. Najbliższe posiedzenie odbędzie się więc po ukończeniu sesyj sejmowych, w każdym razie jednak w drugiej połowie maja.

Zapytany, czy prawdą jest, że w komitecie wykonawczym prawicy, niemniej jego członkowie, w szczególności zaś Polacy, w zapatrywaniach swoich w sprawie językowej zastosują się zupełnie do Czechów, — JE. Jaworski odpowiedział:

„Jest to zupełną nieprawdą. Komitet wykonawczy wyda swą opinię samoistnie bez względu na zapatrywania Czechów. Specyalnie zaś Polacy będą zważali wyłącznie na interess Państwa i kraju. Jestem przekonany, — powiedział w końcu p. Jaworski — że możliwem jest uregulowanie stosunków w Czechach w ten sposób, aby Niemcy i Czesi obok siebie stali a nie ponad sobą“.

Rozmowa przeszła następnie na kwestyę ugody austro-węgierskiej:

„Jestem szczerym i z przekonania zwolennikiem instytucyj z r. 1867 — rzekł p. Jaworski — i pragnę szczerze, iżby stworzony wówczas przez wielkich węgierskich mężów stanu stosunek pozostał dalej bez zmiany. Wprawdzie Galicya w ekonomicznym traktacie z Węgrami mniej ma interesu, niż inne przemysłowe kraje Austryi, które mają na Węgrzech rynek zbytu dla swych towarów, ale my rozpatrując tę sprawę, mamy na oku mocarstwowe stanowisko Monarchii i wychodzimy z tego stanowiska, że jednolite wielkie mocarstwo jest o wiele silniejszem, bardziej wpływowem i większe ma znaczenie, niż gdyby istniały obok siebie dwa niewielkie państwa. Dlatego też my Polacy, ze względu na stanowisko naszej Monarchii wśród innych państw europejskich, jesteśmy zwolennikami sprawiedliwej ugody. I tu należy postawić tę samą zasadę, o której mówiłem już, wspominając o stosunku Czechów do Niemców. Austrya i Węgry powinny się starać istnieć obok siebie, a nie jedno nad drugiem“.

JE. Jaworski przypomniał, że drugie czytanie przedłożeń ugodowych w komisyi jest już niemal w zupełności skończone. Co się tyczy kwoty, rzekł p. Jaworski, iż Austrya nie może się zgodzić na płacenie jej w dotychczasowej wysokości. W tym kierunku musi przyjść do porozumienia, jak to już było w r. 1887, kiedy referentem deputacyi austryackiej był właśnie JE. Jaworski; co prawda, wówczas kwestyę sporną stanowiła nie wysokość kwoty, lecz t. zw. *praecipuum*. Co się zaś tyczy — mówił — właściwej ekonomicznej ugody, to przedłożenia ugodowe hr. Badeniego i dr. Bilińskiego uważać należy za jednolitą całość, gdyż jako całość były one pomyślane i ułożone przez swych twórców Jeżeli w tej organicznej całości, skutkiem jakiegość faktu, n. p. skutkiem t. zw. formuły Szella, ukaże się jeden rys, to wówczas pewne modyfikacye tych przedłożeń są nieuniknione, jak n. p. już dziś w sprawie bankowej, przy której uważam za najbardziej pożądane prowizoryum z utrzymaniem *status quo*. Zresztą w sprawie tej toczą się właśnie między obu Rządami rokowania i mam nadzieję, że doprowadzą do rezultatu.

Dzisiejszego prezydenta gabinetu węgierskiego p. Szella znam już od dawna. Uważałem go zawsze za męża stanu, dążącego zawsze do zgody, za polityka, który w kwestyach spornych daje pierwszeństwo wzajemnemu porozumieniu się, choć się mu to nie zawsze udawało, co jednak przy finansowych konfliktach jest bardzo zrozumiałem. Mogę tylko życzyć, aby umiarkowanie, roztropność i wzajemne ustępstwa były po obu stronach, a wówczas nastąpi pomyślny rezultat. Gdyż jeszcze raz powtarzam panu, że jestem wiernym zwolennikiem urządzeń z r. 1867 i stworzonych wówczas stosunków ekonomicznych między obiema połowami Monarchii.“

Z Poznania.

(Mały wzrost ludności i przyczyny tego objawu. — Ludność wedle zajęcia. — Przemysł i handel. — Import do Księstwa sierotek niemieckich. — Domy dla robotników. — Hojność poznańskiej Rady miejskiej na cele niemieckie).

Wedle ogłoszonej właśnie statystyki na podstawie ostatniego spisu ludności, populacya w Księstwie Poznańskiem wzrasta powolniej niż w innych prowincyach monarchii pruskiej, gdy bowiem w całem państwie ludność wzrastała od roku 1890 do 1895 przecięciowo rocznie 1·23 prc., to w Księstwie tylko o 0·86. Przyczyną tego jest głównie wychodźtwo, skutkiem którego ubyło w Księstwie w powyższym okresie 119.205 głów.

Co do narodowości, jest ludność silnie mieszana. Stosunek pomiędzy Polakami a Niemcami nie da się w cyfrach dokładnie oznaczyć; jeżeli jednak weźmiemy język ojczysty za decydujący tu czynnik, to na ludność polskiej narodowości przypada okrągło 60 prc. Ludność polska przeważa więc, najsilniej reprezentowaną jest ona w geograficznie zamkniętem terytoryum, które się rozciąga od powiatów szamotulskiego i szubińskiego na Północy aż do Kępna na Południe. Przeważnie niemieckiemi są natomiast niektóre miasta a mianowicie północne i zachodnie powiaty nadgraniczne dzielnicy.

Wysoki stosunkowo procent ludności tworzą żydzi. Podczas gdy w roku 1895 należało w całem państwie 10.000 obecnych na miejscu osób 124 do wyznania mojżeszowego, liczono w Księstwie na 10.000 żydów 253. Tylko miasto Berlin i prowincya hesko-nasawska wykazują pod tym względem jeszcze wyższe cyfry.

Ludność jest przeważnie zajęta w rolnictwie. Wedle spisu zawodowego z roku 1895, należało ze 100 zajętych w głównym zawodzie do grupy rolnictwa i t. p. 69·67; do przemysłu i rzemiosła 22·55; handlu i ruchu 7·78 procent. Prusy Wschodnie i Księstwo mają w grupie przemysłu i rzemiosła najsłabszy udział ze wszystkich dzielnic monarchii pruskiej. W handlu i przemyśle stoi Księstwo również daleko poza przeciętną cyfrą.

Jako jeden z głównych powodów, że przemysł i rzemiosło w Księstwie mało tylko dotychczas się rozwinęły, jest prawie zupełny brak surowców, zdatnych do przemysłowego przerobienia. I pod względem materyałów palnych jest Księstwo biedne; bogate dawniej lasy są mocno przetrzebione, a pokłady węgli brunatnych i torfu mają po części małą wartość. Dalej są stosunki zbytu niedostateczne, gdyż od środka Rzeszy i od głównych miejsc jej ruchu jest Księstwo stosunkowo zbyt oddalone, kraj tylny zaś, Rossya, odcięty w skutek polityki celnej. Jedyny przemysł, który w Księstwie miał dawniej jakieś znaczenie, t. j. przemysł sukienny, upadł właśnie prawdopodobnie w skutek tej polityki. Obecnie kwitną jeszcze najwięcej takie gałęzie przemysłu, które stoją w bezpośrednim związku z rolnictwem, t. j. cukrownictwo i gorzelnictwo.

W dawniejszej polskiej wsi Lipiu pod Witkowem, w powiecie gnieźnieńskim, którą nabyła komisya kolonizacyjna i ochrzciła na „Neu Zedlitz“, utworzono zakład dla sierót ewangelickiego wyznania, który także ma służyć celom germanizacyjnym. Ponieważ kresy wschodnie nie dostarczają zakładowi odpowiedniej ilości wychowańców, więc zarząd zwraca się do różnych miast niemieckich z prośbą o przekazywanie sierót zakładowi w „Neu Zedlitz“. Według dołączonego prospektu, zarząd domu sierót w następujący sposób wy-

---

10)

STORIELLE VANE

przez

Camillo Boito.

II.

(Dokończenie).

Po dniu, w którym margrabina go prosiła, żeby ograniczył swoje wizyty, był cztery razy w willi. Dwukrotnie byli tam goście; za trzecim razem zastał ją samą. Margrabina poprowadziła go do zwierciadła i kazała mu w nie spojrzeć. Miał włosy zburzone i twarz zmienioną.

— „Skończmy z tem — szepnęła. — Pan mnie kompromituje. Serce mi się rozdziera przemawiać w ten sposób; dałabym dziesięć lat mego życia, żeby nie być zmuszoną postępować z panem surowo; ale gadają już o panu, śledzą mnie, podejrzywają. Baronessa, która mi wierzy prawie jak świętej, powiedziała mi to, zgnębiona smutkiem. Gdybym była czysta w sumieniu, umiałabym nakazać milczenie złym językom i uwagom przyjaciół; ale my oboje źle robimy. Mój mąż może się czegoś dowiedzieć i podejrzywać, że jestem winną. Na miłość Boga oszczędźmy temu człowiekowi tego wielkiego zmartwienie! Przewalczmy się!“

— „Pani — przerwałem z wyrazem gorżkiej pogardy — pani nie potrzebuje walczyć: odniosłaś tryumf przed walką!“

— „Niech i tak będzie. Wolę być źle zrozumianą, jeżeli to może panu wrócić spokój. Kto wie! Może kiedyś będziesz się cieszył, żeś spotkał na swojej drodze kobietę, o której będziesz mógł myśleć bez wyrzutu sumienia i na którą byś mógł spojrzeć bez rumieńca. Kiedyś, może staniemy się przyjaciółmi“.

— „Jakież płonne iluzye!“

— „Nie, prawdopodobne. Ale obecnie, przestań bywać tutaj, błagam“.

— „To niepodobna“.

— „Niepodobna, dlaczego? Pomnij pan, że gdybym nie miała dla ciebie głębokiego szacunku i żywej przyjaźni, byłabym już dawno dała rozkaz mojej służbie, żeby ciebie grzecznie odprawili. Mam prawo chcieć i chcę zachować spokój mego życia“.

Obiecał, że nie wróci już, a sam przyznaje, że okazał się słabym i nikczemnym. Wrócił, przeklinając sam siebie i wszedł bez zapowiedzenia.

„Siedziała na swojej różowej kanapce z nogami opartemi na stołeczku. Nie ruszyła się. Była blada: miała oczy czerwone i chusteczkę w ręku. Głosem słabym, ale z największą obojętnością rzekła:

— „Nie myślałam, że pana już zobaczę — i zamilkła; a ja szukałam słów daremnie. Nareszcie:

— „Niezdrową się pani czuje? — spytałem“.

— „Dziękuję, jestem zdrowa — odrzekła lodowato“.

„Nastąpiło długie milczenie. Margrabina powstała i zwolna, nie kłaniając mi się, nie patrząc na mnie, wyszła z salonu. Pobiegłem natychmiast do hoteliku w Pallanza i napisałem te słowa: „Jutro odjeżdżam. Żyj spokojna“ — nic więcej. Posłałem list i wróciłem na swoją wyspę“.

„Na swoją wyspę!“ która wydaje mu się teraz więzieniem, a domek grobem! Chciał odjechać natychmiast, ale trzeba było uregulować rachunki; czas oczekiwania skróca sobie miłem zajęciem rachowania róż na tapetach!

Potem, jeszcze jeden moment na statku, ostatni rzut oka na pamiętny krajobraz pokryty zasłoną z mgły tak gęstej, że niestety nic rozróżnić nie można! Gdyby mógł jeszcze widzieć po raz ostatni to wszystko! Gdyby choć jeden promień słońca! Ukazał się! i zamajaczyła mu przed oczami postać margrabiny oświeconej promieniem słońca padającym przez szczelinę w oknie, gdy siedziała na swojej różowej kanapce.

Ileż to nadziei z wiatrem się rozwiewa!

Zdawało by się, że na tem koniec opowiadania; ale nie trzeba zapominać, że bohater noweli jest typem odrębnym, wybitnym i to autor chce zaznaczyć.

W połowie czerwca w następnym roku, nasz młody znajomy poszedł odwiedzić hrabinę, o której była mowa na początku opowiadania, a która powróciła właśnie z Florencyi do Medyolanu. Hrabina otoczoną była całym zastępem wielbicieli i paliła papierosa.

„Przyjęła mnie przyjaźnie, ale z pewnego rodzaju dwuznacznym uśmiechem, który nie wydawał mi się całkiem życzliwy. Po chwili, biorąc mnie nieznacznie na stronę, rzekła mi półgłosem:

„— Wiesz pan? mąż pańskiej margrabiny....

„— Jakiej margrabiny?

„— Margrabiny z Pallanza.

„— Nie rozumiem.

„— Biedny niewinny człowieku! Aby ludzie o czem nie mówili, nie trzeba tego robić; i tego nie dosyć, bo czasem nawet wymyślą to, czego nie było.

„— Sądzę, że to, o czem pani mówi, jest także wymysłem.

„— Być może. W jakim czasie byłeś pan u jeziora?

„— Przy końcu sierpnia, pani wiadomo.

„— A kiedy pan odjechałeś?

„— Drugiego listopada, o ile pamiętam. Dlaczego pani mnie pyta? A więc?...

„— Mąż margrabiny czuje się nareszcie szczęśliwy.

„— Doprawdy? Nie znam go.

— „Będzie miał syna.

„— A!

„— Spotkałam się z margrabiną we Florencyi na parę dni przed moim odjazdem. Nie podobałaby się panu, ale weselsza, niż kiedykolwiek; ciągle się śmieje. Złe języki opowiadają, że od kilku tygodni pewien kapitan kawaleryi, blondyn, silny i słuszny, jak gladyator....

„— Nie wierzę temu.

„— Jest kochankiem....

„— To potwarz. Margrabina jest aniołem.

„— Słyszycie, panowie — zawołała hrabina, śmiejąc się — słyszycie! Wasz przyjaciel utrzymuje, że pewna pani z Pallanza, jest aniołem, aniołem, prawdziwym aniołem!

„Wszyscy wybuchnęli śmiechem. W mgnieniu oka w mózgu moim zamajaczyło zwątpienie, krzyżujące się szpady, śmiertelne rany i trupy.... ale na szczęście moje ja, rozdzielone na dwie części uratowało mnie. Część spektatora powściągnęła, część aktora i gryząc się w usta potrafiłem śmiać się ze wszystkimi.

„Nie widziałem już więcej w życiu ani hrabiny, ani margrabiny....“

KONIEC.

wiązuje się z nałożonych nań obowiązków: Stara się o pomieszczenie sierót młodocianych w nowo utworzonym zakładzie, gdzie pozostają dopóty, dopóki szkoły nie opuszczą; w dalszym ciągu stara się o umieszczenie ich w odpowiednich rodzinach kolonistów, osiadłych na utworzonych przez komisyę kolonizacyjną parcelach.

Zarząd stara się także bezpłatnie o miejsca dla sierót bądź u wiejskich kolonistów — jeżeli wychowańcy zamierzają zostać wieśniakami, bądź też u rzemieślników — jeżeli mają chęć do rękodzielnictwa, i w czasie nauki dozoruje ich także bezpłatnie.

Natomiast poszczególne gminy lub urzędy muszą się wobec zarządu zobowiązać, iż opłacać będą od każdego wychowańca taką samą sumę, jaką dotąd w innych prywatnych miejscach za nich płacić musiano. Ponieważ zaś koszta utrzymania w zakładzie daleko są mniejsze, niż gdzieindziej, więc zarząd zobowiązał się ze swej strony, iż różnicę, którą obliczono na 100 m. rocznie, składać będzie na imię każdorazowego wychowańca do kasy oszczędności.

W ten sposób każdy z wychowańców po dojściu do pełnoletności otrzyma gotówką 800 do 1.000 marek, a więc sumę, która podług mniemania zarządu zupełnie wystarczy na zajęcie samoistnego stanowiska bądź to w rolnictwie, bądź też w rzemiośle.

Poznańska Rada miejska przyjęła na ostatniem posiedzeniu wniosek magistratu w sprawie udzielenia taniej pożyczki zawiązanemu w Poznaniu Towarzystwu budowy domów dla robotników. Na rzecz mającej się odbyć w roku 1900 w Poznaniu, staraniem niemieckiego Towarzystwa rolniczego, wystawy wędrownej udzieliła Rada miejska 10.000 marek subwencyi, a 2.000 marek subwencyi dla kongresu związku niemieckich rzeźników, który się odbędzie w dniach 20 do 23 czerwca Poznaniu.

Dla kongresu lekarzy i przyrodników polskich, jak wiadomo, Rada miejska nie chciała dać ani feniga.

KRONIKA

Lwów, 10 maja.

— **JE. Kazimierz hr. Badeni** przybył dzisiaj z Buska do Lwowa.

— **JE. Pan Prezydent** wyższego sądu krajowego, dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, powróciwszy z wizytacyi sądów, objął urzędowanie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kołomyi z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 15 czerwca b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. P. Minister kolei żelaznych przeniósł inżynierów-adjunktów: Markusa Schmoscha, Adama Mińskiego i Michała Gamotę z c. k. kierownictwa budowy kolei Lwów II. dla wschodniogalicyjskich kolei lokalnych do c. k. ekspozytury dla trasy kolei Lwów-Sambor we Lwowie, oraz oficyała Ferdynanda Schneidera, kasyera stacyjnego przy c. k. urzędzie ruchu w Kołomyi, do c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, przydzielając go zarazem do oddziału dla kontroli dochodów.

— **Stypendya.** Na przedstawienie Instytutu Stauropigialnego we Lwowie nadało c. k. Namiestnictwo opróżnione stypendya z fundacyi im. Karoliny Glinieckiej w kwocie rocznych po 120 zł. Sylwestrowi Pełłechowi, słuchaczowi III. roku i Stefanowi Hładyszewskiemu, słuchaczowi I. roku wydziału prawa na c. k. Uniwersytecie we Lwowie; tudzież Michałowi Chylakowi, słuchaczowi III. roku prawa na Uniwersytecie wiedeńskim.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Instytuowany na kanonię przy łać. kapitule ks. Karol Fischer, poseł do Rady państwa i proboszcz w Dobrzechowie. — Egzamin konkursowy *pro obtinendis beneficiis curatis* złożył z pomyślnym skutkiem ks. Ignacy Pyzik, kooperator w Bieczu.

Wizytacya kanoniczna. Najprzew. ks. biskup-sufragan dr. Józef Seb. Pelczar, z upoważnienia i w zastępstwie JE. ks. biskupa Łukasza Soleckiego, odbędzie w miesiącu maju i czerwcu wizytacyę kanoniczną w parafiach dekanatu rzeszowskiego w następującym porządku: 27 i 28 maja w Krzemienicy, 29 i 30 maja w Łące, 31 maja i 1 czerwca w Stobierny, 2 i 3 czerwca w Zaczerniu, 4 czerwca w Staromieściu, 5 i 6 czerwca w Rzeszowie, 7 czerwca w Przybyszówce, 8 i 9 czerwca w Zgłobniu, 10 czerwca w Zabierzowie, 11 czerwca w Boguchwale, 12 i 13 czerwca w Lubeni, 18 i 19 czerwca w Tyczynie, 20 czerwca w Borku starym, 21 i 22 czerwca w Hyżnem, 23 czerwca w Chmielniku, 24 i 25 czerwca w Woli Rafałowskiej, 26 czerwca w Malawie; 27 czerwca w Kraczkowy, 28 czerwca w Krasnem, 29 i 30 czerwca w Słocinie.

Dyecezya tarnowska. Przeniesieni: ks. Józef Koterbski z Wierzchosławic do Lisiogóry, ks. Franciszek Sosin z Lisiogóry do Wielopola. — Zmarł w Podolu śmiercią nagłą proboszcz miejscowy ks. Jan Mirecki, w 39 roku życia a 15 kapłaństwa. — Administratorem osieroconej parafii zamianowany ks. Adam Kurkiewicz, ekspozyt z Przydonicy. — Konkurs na wakujące probostwo rozpisany do 26 maja.

Zmiany w zakonie OO. Karmelitów. Na kapitule odbytej w Krakowie wybrani zostali: prowincyałem i definitorem generalnym O. Maryan Spolski; przeorami: O. Wincenty Jarosiński w Krakowie, O. Stanisław Griglyak we Lwowie, O. Jan Haber w Bołoszowcu, O. Maksymilian Kopytowski w Sąsiadowicach, O. Waleryan Wierzbicki w Rozdole, O. Michał Kasprzykiewicz w Pilznie, O. Alfons Giercuszkiewicz w Trembowli; magistrem kleryków O. Marcin Maciak; definitorami: O. Stanisław Griglyak, O. Benedykt Postułko, O. Laurenty Drozdyz i O. Bronisław Terpiński.

— **Jubileusz.** Dzisiaj obchodzą koła lekarskie lwowskie jubileusz 25-letniej pracy naukowej i zawodowej profesora dr. Ludwika Rydygiera, jednego z najznakomitszych chirurgów polskich.

Jubilat urodził się w Dossoczynie, w Prusach zachodnich d. 21 sierpnia 1850; świadectwo dojrzałości uzyskał w gimnazyum chełmińskiem w r. 1869, słuchał medycyny zrazu w Gryfii, następnie w Berlinie i Strassburgu. Powróciwszy na egzamina do Gryfii, uzyskał tam dyplom doktorski, poczem oddawał się studyom chirurgii pod kierunkiem Huetera, Langenbecka, Lueckego, Vogta i Rieda. W roku 1878/79 wykładał na Uniwersytecie jenajskim chirurgię, jako docent prywatny. Chcąc pracować w kraju, przeniósł się do Chełmna, gdzie założył klinikę chirurgiczną. Po powołaniu prof. Mikulicza do Królewca, został zamianowany Najw. rozporządzeniem z d. 2 lipca 1887 zwyczajnym profesorem chirurgii w Uniwersytecie Jagiellońskim. Tutaj otworzyło mu się nowe szerokie pole: nie tylko prowadzenie nauki klinicznej i prace naukowe, ale zarazem współdziałanie przy nowo budującej się klinice i wewnętrzne jej urządzenie.

Na zaproszenie dziekana nowo tworzącego się wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim, postanowił prof. Rydygier przenieść się do Lwowa, po nominacyi na zwyczajnego profesora chirurgii w Uniwersytecie lwowskim, która nastąpiła w dniu 19 marca 1897. We Lwowie pierwszem szanownego jubilata zadaniem, z którego znakomicie się wywiązał, było spieszne urządzenie nowej kliniki.

Najwyższem postanowieniem z d. 20 lutego 1890 otrzymał prof. Rydygier order Żelaznej korony III klasy, Najw. postanowieniem zaś z 15 grudnia 1897 nadał mu Najj. Pan tytuł radcy Dworu. Brewem z 18 marca 1898 nadał mu Ojciec św. Leon XIII komandoryę orderu św. Grzegorza. W szerokich kołach obywatelstwa W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, krakowskiego i tutejszego cieszy się jubilat największą sympatyą i uznaniem, jest członkiem zwyczajnym, korespondentem, honorowym i prezesem licznych towarzystw naukowych. Jubilat ogłosił drukiem przeszło 150 prac naukowych, których spis zawarty jest w „Kronice Uniwersytetu lwowskiego z lat 1894/95—1897/98“, wydanej pod redakcyą prof. dr. L. Finkla i sekretarza Uniwersytetu dr. M. Chlamtacza.

Urządzony przez profesorów Uniwersytetu naszego i koła lekarskie tutejsze obchód na cześć jubilata, odbył się dzisiaj w wielkiej sali kliniki chirurgicznej, odświętnie kwiatami i dywanami przystrojonej. W głębi sali umieszczono portret jubilata, wawrzynem uwieńczony. — Uroczystość uświetnił obecnością swą Najprzew. ks. Arcybiskup Isakowicz.

Cały świat lekarski licznie zgromadzony, oraz reprezentanci Uniwersytetu, tudzież słuchacze wydziału lekarskiego powitali wchodzącego na salę jubilata gromkimi oklaskami, poczem w serdecznych słowach przemówił dr. Chojnacki, sekretarz Towarzystwa lekarskiego, imieniem tegoż Towarzystwa, podnosząc zasługi profesora Rydygiera naukowe i obywatelskie. Mowca oddał jubilatowi hołd także imieniem dawnych jego uczniów. Przemawiał dalej imieniem Uniwersytetu i wydziału lekarskiego JM. Rektor, dr. Kadyi, następnie w imieniu wydziału prawniczego, dziekan prof. dr. Stebelski, imieniem wydziału filozoficznego prof. dr. Dembiński, imieniem wydziału lekarskiego dr. Wehr, wreszcie imieniem słuchaczy medycyny p. Paklikowski. — Do głębi wzruszony jubilat, dziękował za serdeczne, tak miłe wyrazy, za chwilę, którą, jako najpiękniejszą w życiu, na zawsze we wdzięcznej zachowa pamięci.

Uroczystość zakończył JE. ks. Arcybiskup Isakowicz wzniosłą przemową, w której zaznaczył szczególnie przywiązanie jubilata do Kościoła katolickiego i jego wierną temu przywiązaniu pracę na polu działań obywatelskich.

Jubilatowi wręczono w upominku dwa okazałe albumy, z których jeden zawiera fotografie uczestników uroczystości, drugi zapełniony jest niezliczonem mnóstwem podpisów przyjaciół, kolegów i uczniów szanownego jubilata.

Dziś wieczorem dają lekarze nasi ucztę na cześć zasłużonego profesora.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w piątek 12 maja b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawozdanie komisyi gazowej z administracyi gazowni w czasie od 1 września do końca roku 1898, sprawozdawca rad. Pawlewski; sprawa artystycznego kierownictwa w nowym teatrze; sprawa kolei Lwów-Winniki, sprawozdawca rad. dr. Maryański.

— **Uczta pożegnalna.** Dzisiejszy *Dziennik Polski* podaje wiadomość z Tarnopola, że odbyła się tam d. 6 b. m. uczta pożegnalna dla p. Antyma Nikorowicza, w której oprócz tarnopolskich wybitniejszych osobistości, wzięło udział także obywatelstwo okoliczne wiejskie. Serdecznie i ze szczerym żalem żegnano p. Nikorowicza.

— **Posiedzenie** Dyrekcyi funduszu propinacyjnego w sprawach dzierżawnych odbędzie się we czwartek, dnia 18 maja b. r. o godzinie 5 po południu.

— **Koncert**, zapowiedziany na 19 b. m. na dochód „Zjednoczonych Towarzystw dobroczynnych“ zapowiada się świetnie, dzięki udziałowi najznakomitszych sił artystycznych. Wielką atrakcyę stanowi „Trio“ kompozycyi p. H. Melcera, które wykona sam kompozytor wraz z pp. Sladkiem i Wolfsthalem. Sprzedażą biletów zajmuje się księgarnia pp. Gubrynowicza i Schmidta.

— **Sygnalizator mostowy.** Dnia 12 b. m. w piątek wieczorem o godzinie pół do 8 w sali klubu pocztowego odbędzie się demonstracya „Sygnalizatora mostowego“, własnego pomysłu p. Karola Kornickiego. Demonstrować będzie wynalazca.

— **Dar.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Dr. Józef Dukiet raczył na me ręce nadesłać 50 zł. na rzecz ubogich uczniów lwowskiego IV gimnazyum, za co mu niniejszem składam uprzejme i serdeczne podziękowanie.

W. Kozioł, dyrektor c. k. IV gimnazyum.

— **Walne zgromadzenie** lwowskiego Koła pań Towarzystwa Szkoły ludowej odbędzie się w sobotę, dnia 13 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Koła, Rynek 10, I piętro. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności wydziału; sprawozdanie kasowe; udzielenie absolutoryum; wnioski członków: wybór delegowanych na zebranie zarządu głównego; wybór wydziału.

— **Kolej elektryczna** lwowska wedle obliczenia zestawionego za 1898 rok przyniosła w tym roku 15.621 zł. czystego dochodu.

— **Pogrzeb** ś. p. Anieli Frankowej, żony radcy Dworu i inspektora szkolnego, p. Jana Frankego, odbył się wczoraj po południu przy bardzo licznym udziale publiczności. Przed konduktem postępowała młodzież szkół średnich. W pogrzebie wzięli między innymi udział: JW. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński, członkowie Rady szkolnej, prezydent miasta dr. Małachowski i w. i.

= **Nagła śmierć.** Małka Spiller, żona karczmarza z Młynisk, lat 43 licząca, która przybyła wczoraj do Lwowa dla porady lekarskiej, wieczorem zmarła nagle wskutek wady sercowej, w mieszkaniu swego kuzyna Scherera, pod l. 18 plac Strzelecki.

= **Samobójczyni w areszcie.** Anna Wiktorska, 42 lat licząca, praczka w schronisku Brata Alberta, upiwszy się, wyprawiała awantury, wreszcie dla zamanifestowania niezadowolenia ze swego położenia, skoczyła z okna I piętra na podwórze. Nie odniosła jednak żadnego poważniejszego obrażenia, przeto dla zapobieżenia dalszym wybrykom pijanej kobiety, umieszczono ją tymczasowo w areszcie.

= **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Michała Susia, przytrzymanego na sprzedaży 5 batogów, skradzionych na szkodę Marschalla.

Skradziono z paki sieni domu nr. 4 ulica Szpitalna 300—400 paczek świec milowych Sarga.

Złożono w policyi srebrny zegarek z łańcuszkiem, znaleziony w ogrodzie na Strzelnicy.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ewa Wajdowska, żona obywatela m. Lwowa, w 65 roku życia.

Włodzimierz Barwiński, koncepista c. k. Namiestnictwa, członek Towarzystwa „Proświta“, naukowego Towarzystwa im. „Szewczenki“ i i., syn posła na Sejm i do Rady państwa, Aleksandra, w 28 roku życia. Pogrzeb z domu żałoby ul. Sobieszczyzna l. 5 jutro we czwartek, o godzinie 3 po południu.

W Monastyrcu, ks. Omelian Lubieniecki, gr. kat. proboszcz, dziekan dekanatu żurawieńskiego, w 72 roku życia a 44 kapłaństwa.

W Warszawie, Ludwik Stumpf, znany przemysłowiec i b. właściciel browaru, jakoteż hotelu, mieszczącego w sobie salę teatralną, zwaną „teatrem Ludwika“ w Kielcach. Liczył lat 51.

— **Składki.** Do administracyi *Gazety Lwowskiej* nadesłała pani K. L. z Sambora kwotę 5 zł. dla b. urzędnika autonomicznego, ciężką złożonego niemocą.

— **Upadłości.** „Związek wierzycieli“ ogłasza upadłość Samuela Reinfelda i Marka Lauba, kupców w Krakowie.

— **Z kolonii polskiej w Wiedniu.** (Szkółka polska. — Dar hojny i dank wydziału. — Trzeci maja w „Strzesze“. — Ambitny zecer, czyli nowe „pismo).

W szkółce polskiej, utrzymywanei staraniem „Towarzystwa Biblioteki Polskiej“, odbył się tymi dniami doroczny popis dziatwy wobec garstki zaproszonych przez czcigodnego sekretarza Towarzystwa, prof. Nowińskiego, osób; z pań przybyły: bar. Ziemiałkowska i p. Rosnerowa, było także kilku panów. Dzieci, zgromadzone w znacznej liczbie, spiewały, deklamowały i zdawały egzamin z historyi polskiej, poczem ogromne pudło ciastek osłodziło im trudy naukowe. Rozdano także kilka książeczek w nagrodę najcelniejszym uczniom i uczenicom.

Do szkółki polskiej uczęszcza przeszło setka dziatwy polskiej, przeważnie biedniejszych rodziców: nauki udzielają dwie nauczycielki dwa razy na tydzień. Na „Gwiazdkę“ urządzane bywa w Bibliotece przez komitet pań boże drzewko dla dziatwy, która otrzymuje ubrania i buciki. W ubiegłym roku przeszło dwadzieścioro dzieci wysłano na koszt Towarzystwa do kolonij letnich w Galicyi. „Biblioteka“ otrzymała na rzecz szkółki hojny dar w kwocie prawie tysiąca złr. od pani bar. Ziemiałkowskiej. Suma ta przedstawia dochód, uzyskany ze sprzedaży poetyckiej książeczki „Souvenirs et impressions. Par Hélène Oksza“. We wdzięcznem uznaniu zasługi hojnej ofiarodawczyni walne zgromadzenie na wniosek wydziału uchwaliło mianować ją członkiem honorowym Towarzystwa. Ozdobny dyplom honorowy sporządza malarz Henryk Rauchinger.

W ruchliwem i mającem wszelkie warunki pomyślnego rozwoju Towarzystwie „Strzecha“ odbył się wieczorek na cześć Konstytucyi 3 Maja. Odpowiedni odczyt wygłosił p. St. Fałat, poczem nastąpiły produkcye sił amatorskich.

Pojawił się tu pierwszy numer „gazetki“, zatytułowanej *Głos Wiedeński*. Możnaby ten świstek milczeniem pominąć, gdyby nie to, że zawiera także jeden ciekawy artykulik o kościele polskim w Wiedniu, pióra księdza Lutrzykowskiego. Reszta artykulików to naiwne lub bałamutne plewy. Nowe „pismo“ zawdzięcza swój byt, a raczej swój pierwszy numer ambicyi poczciwego zecera, który jest redaktorem, wydawcą i drukarzem w jednej osobie, sam pisze i składa numer cały. Dobre chęci uznać można, ale w całości jest za dużo humorystyki.

Lss.

— **Sensacyjny rozwód.** Wnuk sławnego poety, Georges Hugo, słynny w Paryżu ze swego życia hulaszczego, marnotrawstwa i przeróżnych spraw skandalicznej natury, został, po śmierci dziada Wiktora, oddany pod kuratelę dla uratowania reszty rodzinnego majątku. Równocześnie wstąpił do marynarki francuskiej, wystąpił z niej jednak niebawem i powrócił do Paryża. Tu ojczym jego, teraźniejszy minister marynarki Lockroy, ożenił go z córką bogatego fabrykanta Menard-Dorian, myśląc, że Hugo przecież się ustatkuje. Daremnie! — tymi dniami wniosła młoda małżonka, której mąż począł trwonić po dawnemu majątek, skargę rozwodową, która w całym Paryżu budzi olbrzymią sensacyę.

Notatki literacko-artystyczne.

Wieczór Mickiewiczowski. W Ekaterynodarze (w Kubanie rossyjskim) w dniu 2 b. m. w sali klubowej dany był przez p. Maurycego Kisielnickiego wieczór deklamacyjny polski. Program wypełniały utwory Adama Mickiewicza; tłumnie zgromadzona inteligencya nie szczędziła oklasków wykonawcy.

Uroczystość Mickiewicza. *Illustrazione italiana* oraz *Il gran Mondo*, dwa ilustrowane dzienniki włoskie, zamieściły reprodukcyę uroczystości uczczenia Adama Mickiewicza na Kapitolu przez polskich dziennikarzy w dniu 7 b. m.

P. Antoniemu Popielowi, laureatowi konkursu na lwowski pomnik Mickiewicza, powierzył komitet pomnika Tadeusza Kościuszki w Krakowie, dokończenie pięknego tego dzieła sztuki, rozpoczętego przez teścia artysty, ś. p. prof. Marconiego.

Równocześnie pracuje p. Popiel nad wykonaniem wzorowego modelu pomnika Mickiewicza we Lwowie i przedstawi tenże komitetowi w ciągu miesiąca września b. r.

P. Sara Bernhardt studyuje obecnie rolę „Hamleta“, w której wystąpi w Londynie w czerwcu.

Pani Siemaszkowa, wyborna artystka teatru krakowskiego, wystąpi w tym tygodniu czterokrotnie na scenie warszawskiej.

W „Revues des revues“, miesięczniku wybornie redagowanym w Paryżu przez p. Jana Finot, Warszawianina, znajdujemy w każdym prawie zeszycie rzeczy, tyczące się naszej histo-

ryi, literatury lub stosunków społecznych. W ostatnim numerze przegląd paryski umieszcza ciekawy artykuł o Kościuszce i legionach polskich, omawiający na podstawie najnowszych dokumentów pobyt Kościuszki w Paryżu w 1798 i 1799 roku i udział, jaki brał w tworzeniu legionów. Autor przytacza listy Kościuszki, pisane do członków ówczesnego rządu francuskiego, jak n. p. do Carnota i ich odpowiedzi.

W Akademii francuskiej odbędą się w maju wybory w miejsce zmarłego członka Hervé. Kandydatami są: Paweł Dechanel, prezes Izby deputowanych, krytyk E. Faguet i powieściopisarz R. Bazin.

Z teatru. Pani Gabryela Zapolska wystąpi gościnnie w piątek w „Norze“, w swej najulubieńszej i popisowej roli. Do przedstawienia „Nory“ dodany będzie piękny obrazek Maskoffa „W Dąbrowie górniczej“.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę (wznowienie) „Dama kameliowa“, sztuka w 5 aktach, Dumasa. Gościnny występ p. Gabryeli Zapolskiej.

We czwartek o godzinie pół do 4 po południu „Małka Szwarcenkopf“, sztuka ze spiewami i tańcami w 5 aktach, Gabryeli Zapolskiej.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Koziołki“, krotochwila w 3 aktach, Pawła Hirschbergera i Curta Kratza.

W piątek (na ogólne żądanie) „Nora“, czyli domek lalki, sztuka w 3 aktach Henryka Ibsena. Gościnny występ p. G. Zapolskiej, i po raz drugi „W Dąbrowie górniczej“, obraz sceniczny w 1 akcie Józefa Maskoffa.

W sobotę po raz czwarty „Koziołki“, krotochwila w 3 aktach, Pawła Hirschbergera i Curta Kratza.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Złoty cielec“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego i „Kontrolor wagonów sypialnych, komedya w 3 aktach A. Bissona.

Następną nowością będzie głośna sztuka w 5 aktach ze spiewami i tańcami (na tle stosunków żydowskich) przez Gabryelę Zapolską p. t. „Jojne Firułkes“ z p. Nowackim w tytułowej roli.

Anglik o Anglii.

V.

Angielskie społeczeństwo uległo bardzo wybitnej zmianie w czasie stosunkowo krótkim. Błędem byłoby przypisywać ruchowi ewangelicznemu całą zasługę społecznej reformy i pracy filantropijnej. Nawet w najczarniejszych chwilach duchowego bezładu i powszechnej rozwiązłości Anglia mogła wykazać dość znaczną ilość praktycznej dobroczynności. Publiczne zakłady dobroczynne w Londynie były obszerne i znakomite. Pierwszy „Dom podrzutków“ założono w 1739; pierwszy „Szpital Magdaleny“ w 1769. W 1795 obliczono, że roczny wydatek na szkoły, przytuliska, szpitale i tym podobne instytucye wynosił w Londynie 750.000 funtów.

Ms. Lecky, którego studyum o tych objawach społecznych jest wyczerpujące, wyobraża sobie, że zwyczaj nieostentacyjnej dobroczynności, który zdaje się być właściwy Anglii, doznał silnej podniety w filozofii Shaftesbury'ego i Voltaire'a, w sentymencie Rousseau i powieści Fieldinga. Teorya ta może mieć pewną racyę, a nie jest wcale nieprawdopodobna; ale autor nie wierzy, aby czysto literackie wpływy mogły odegrać taką ważną rolę w sferze praktyki. Autor wątpi, żeby jakaś znaczniejsza liczba Anglików uległa istotnemu wpływowi tej humanitarnej filozofii Francyi, która czynami dojrzałego wieku zawiodła tak strasznie obietnice młodości. Na pewniejszej oprzemy się podstawie, przypuszcza autor, jeżeli uznając narodowe uprzedzenie w kierunku materyalnej dobroczynności i nie zaprzeczając pewnej podniety ze strony literatury i filozofii, przyznamy ewangelicznemu odrodzeniu główną przysługę społecznego odrodzenia.

Reakcya przeciwko wybujałej niegodziwości zeszłego stulecia wprowadziła ludzi na ścisłe a nawet purytańskie tory.

Teraz rozpoczęto się wyraźnie wstrzymywać od modnych form rozrywki, jak taniec, gra w karty i przedstawienia teatralne. Niedzielę obchodzono z judajską surowością. Częste branie udziału w publicznych modłach szło w parze z odrodzeniem się modlitw familijnych i przed każdorazowym posiłkiem.

Książki dewocyjne mnożyły się. Dzieła religijne wszelkiego rodzaju publikowano w wielkiej ilości. Ogólnie zaczęto uznawać wyższy probierz moralności. Małżeństwo odzyskało stopniowo należny mu szacunek, nie tylko jako cywilny węzeł, ale też jako główna uroczystość religii chrześciańskiej.

„Towarzystwu Przyjaciół“ (Society of Friends) — ciału ani historycznie, ani teologicznie ewangelickiemu — należy się uznanie za obudzenie i uświadomienie u innych uczucia obrzydzenia do krzywd, tkwiących w handlu niewolnikami; ale współudział Wiliama Wilberforce i jego przyjaciół z Clapham, utożsamiło ruch emancypacyjny ze stronnictwem ewangelicznem.

Słusznie całkiem powiedziano, że kiedy naród angielski przyszedł do głębokiego przekonania, iż niewolnictwo jest klątwą, której należało uniknąć za wszelką cenę, Anglia chętnie zapłaciła dwadzieścia milionów gotówki, jako cenę zniesienia niewolnictwa, a do tego poświęciła jeszcze dobrobyt kolonij zachodnio-indyjskich. A jednakże była to tylko jedna dziesiąta kosztów utracenia Ameryki i jedna piąta kosztów pomszczenia egzekucyi Ludwika XVI.

Pomimo tych wszystkich uderzających i dobroczynnych postępów w kierunku ludzkości, przecież dużo surowości, i tego, cobyśmy nazwali brutalnością, pozostało jeszcze w angielskim systemie społecznym. — W poprzednim artykule była mowa o metodach dyscypliny, stosowanej w służbie, więzieniach, domach pracy i szkołach. Podobny duch przeważał nawet w ognisku domowem. Zamykano dzieci w ciemnych komórkach, głodzono i chłostano.

A jednak pomimo tych wszystkich ujemnych stron i złych przeżytków, fala humanitarności płynęła naprzód, zmieniając stopniowo obraz życia angielskiego. Krwawy kodeks karny został złagodzony. Zreformowano więzienia i domy pracy. Dyscyplinę szkolną i domową złagodzono przez tchnienie litości i rozumu w żelazny regulamin terroru. A to ogólne zmniejszenie się brutalności nie było jedyną formą społecznej poprawy. Towarzyszył mu bowiem stopniowy ale wyczuwalny wzrost przyzwoitości, wyrafinowania i materyalnego dobrobytu. Świetność zmniejszyła się, a zbytek pozostał monopolem bogacza; ale komfort — ten specyalnie angielski skarb — rozpowszechnił się o wiele więcej.

Wzrastające zamiłowanie komfortu i łatwego życia, towarzyszące rozwojowi uczuć humanitarnych, w którem, jak widzieliśmy, ewangelicy brali także udział, rzucało się w oko pod postacią zmian w architekturze domowej. Mniej było pretensyonalności na zewnątrz, a zato więcej zwracano uwagi na odpowiednią wygodę wewnątrz, nie poświęcano całej przestrzeni na salony do przyjęć, przeciwnie pomnożono i powiększono sypialnie; zmniejszenie podatku od okien uczyniło światło i wentylacye przystępniejszemi. Czystość osobista stała się modą, a środki do jej osiągnięcia zaczęto pomnażać. Cała sztuka i nauka domowej zdrowotności — dosyć rudymentarne w swych początkach — należą do tego wieku.

VI.

Wszystko, co poprzednie artykuły zawierały, było niezawodnie mniej lub więcej ciekawe i dla danej epoki wysoce charakterystyczne. Teraz przyjrzyjmy się nieco polityce angielskiej z tej samej doby, boć ostatecznie polityka jest wyrazem zewnętrznym tych wszystkich prądów, które w danej chwili społeczeństwem wstrząsają. Owczesne położenie polityczne było w znacznym stopniu owocem rewolucyi francuskiej.

Mr. Lecky powiada, że rewolucya wpłynęła na angielską historyę ostatnich lat zeszłego wieku potężniej, aniżeli jakikolwiek inny wypadek; że nadała nowy kierunek dyplomacyi Pitta; że w jednej chwili rozbiła i ubezwładniła na przeciąg całej generacyi jedno z dwóch wielkich stronnictw politycznych; że w końcu określiła na takiż sam przeciąg czasu charakter oraz istotę zagranicznej polityki angielskiej. Wszystkie atoli wypadki aż do wzięcia Bastylli żadnem prawie nie odezwały się echem. Ale wzięcie Bastylli i wszystkie następstwa tego faktu dziejowego poruszyły umysły, zamieniając zainteresowanie się w podniecenie, a podniecenie w namiętność. Wypadki te wywołały w całej Anglii natychmiastowy i naturalny skutek. Wrogowie instytucyj religijnych czerpali otuchę w upadku eklezyastycznych instytucyj we Francyi. Wrogowie monarchii zadowalali się z formalnego i publicznego poniżenia króla. Ci, którzy oddawna świadomie pracowali nad reformą parlamentarną, widzieli z radością zasady swoje wyrażone w bezwzględnej deklaracyi praw, i praktycznie zastosowane w konstytucyi najwyższej reprezentacyi francuskiej. Reformatorowie ci znaleźli niespodziewanie różnych i dziwacznych zwolenników, pomiędzy którymi atoli byli i ludzie, zajmujący poważne stanowiska. Książę Norfolk i ks. Richmond, lord Lawdowne i lord Stanhope, tak się odzywali o władzy ludu, że napełnili przejęty szacunkiem dla tradycyi i porządku umysł Burkego pełnym pogardy podziwem.

Wśród przyczyn, które wywołały zmianę zapatrywań politycznych w Anglii, był ogromny wzrost długu państwowego; szybkie nagromadzenie się lekceważącej prawo ludności w miastach fabrycznych, powstałych w skutek wojny; rosnące zawikłania w Irlandyi, gdzie teorye rewolucyjne znalazły chętnych uczniów; absolutne zaniechanie wszystkich usiłowań w kierunku politycznych, albo społecznych reform; uporczywe postanowienie ludzi u władzy stojących nie usuwania braków jakkolwiek widocznych, i nie poprawiania nadużyć, nie dających się całkowicie uchylić.

Wszystkie projektowane reformy zostały zaniechane w skutek zaciekłej reakcyi, która jeszcze bardziej podniecała chęć zmiany. Tylko najsroższa represya wstrzymywała lud od wybuchu.

Kościoł nie pozostał obojętnym wobec ogólnego roznamiętnienia. Kościoł państwowy był po stronie władzy; odszczepieńcy popierali dążenie do wolności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wojciech Szukiewicz.

Z Izby sądowej.

Lwów, 10 maja.

(Bankructwo).

Wczoraj po południu przesłuchiwano dalej jako świadka dyrektora Banku hipotecznego p. Lazarusa. Opowiada on przebieg działania komitetu, zawiązanego dla ratowania firmy Löwenherz i Goldstern, do którego należeli przedstawiciele banków: hipotecznego, kredytowego i krajowego, oraz kilka osób prywatnych. Komitet miał się zająć prywatnie likwidacyą majątku firmy i wypłacać wierzycielom, chcącym czekać na wynik likwidacyi 30 prc., a zrzekającym się całej pretensyi 35 prc. Lecz kilku niezadowolonych wierzycieli postarało się o otwarcie konkursu i w ten sposób upadła akcya ratunkowa, na czem, jak wiadomo, najgorzej wyszli sami wierzyciele, gdyż od zarządu masy dostali potem tylko po 25 prc.

Świadek dodał, iż wedle jego przekonania, Löwenherz nie działał podstępnie, starając się uzyskać pożyczkę (250.000) dla firmy; sądził on, że pieniędzmi, uzyskanymi z Banku, potrafi zażegnać katastrofę i uratować egzystencyę firmy; pieniądze te obrócono w całości na zaspokojenie wierzycieli.

Na zapytanie prokuratora odpowiada świadek, że dowiedział się o bankructwie firmy dopiero wtedy, gdy go zaprosił dr. Marchwicki na naradę, celem utworzenia komitetu ratunkowego. Prokurator zadaje świadkowi jeszcze szereg pytań, a między innemi w sprawie wyjęcia z pod zastawu sumy posagowej (50.000 zł.) córki Löwenherza pani Korneli Parnasowej. Świadek odpowiada, że Bank dając pożyczkę 250.000 zł. otrzymał tak dostateczne pokrycie, iż suma powyższa była zupełnie zbyteczną. Była wprawdzie mowa o cesyi ze strony pani Parnasowej, lecz na ten tylko wypadek, gdyby Löwenherz miał zażądać dodatkowej pożyczki. Na zapytanie obrońcy dr. Greka ponawia świadek swoje przekonanie, iż Löwenherz brał pożyczkę w dobrej wierze i w tem przeświadczeniu, że powiedzie się mu z jej pomocą dokonać sanacyi. W końcu skierował do świadka mnóstwo pytań zastępca stron poszkodowanych p. Deisenberg, a niektóre z nich niecierpliwiły świadka, to też odpowiadał na nie półsłówkami, po większej części: nie wiem, nie wiem.

W dalszym ciągu rozprawy udzielił p. Post, były buchalter firmy kilku wyjaśnień na podstawie ksiąg handlowych, poczem przesłuchiwano p. Wilhelma Seklera, prokurzystę Banku hipotecznego. Zeznaje on, że o żadnej cesyi pani Kornelii Parnasowej na zastaw dla Banku mowy nie było, więc Goldstern niesłusznie się zasłania, że go co do tej cesyi wprowadzono w błąd i skuszono do namówienia swojej córki, aby poniosła ofiarę na rzecz firmy. Pani Parnasowa miała ofiarować w zastaw swój posag na Żniatynie w kwocie 50.000 złr. tylko na wypadek nowej pożyczki. Na zapytanie oświadcza świadek, że pod względem inteligencyi zachodzi wielka różnica pomiędzy Löwenherzem i Goldsternem. Pierwszy był nieporównanie zdolniejszy, obrotniejszy i lepiej obeznany z interesami niż Goldstern. Świadek przesłuchany w sprawie pożyczki w sumie 250.000 zeznaje zgodnie z wyjaśnieniami dyrektora Lazarusa.

Następny świadek p. Adolf Blumenfeld, poprzednio pierwszy buchalter w Banku hipotecznym a obecnie dyrygent filii tegoż Banku w Krakowie, nie chce skorzystać z dobrodziejstwa prawa przysługującego mu z tego tytułu, iż jest szwagrem Löwenherza i składa zeznania. Uważał on firmę przed t. zw. czarną sobotą (dnia 9 listopada 1895) za zupełnie pewną i zasługującą na największe zaufanie, to też z przerażeniem dowiedział się o grożącem jej niebezpieczeństwie. Opowiada on dalej przebieg układów Löwenherza z dyrektorem Lazarusem co do zaciągnięcia pożyczki i twierdzi stanowczo, że o cesyi pani Parnasowej na rzecz Banku hipotecznego nie było wcale mowy i o tem musiał wiedzieć Goldstern. Świadek zapewnia uroczyście, że wedle jego wiedzy i przekonania Löwenherz nie posiada żadnego majątku i jest obecnie na łasce zięcia.

Na tem odroczył przewodniczący o godz. 7 wieczorem rozprawę do dnia następnego.

Dzisiejsza przed południowa rozprawa rozpoczęła się przesłuchaniem świadka dr. Józefa Czeschera, adwokata we Lwowie, który był zarządcą masy konkursowej firmy H. Raucha (młyna parowego w Sokalu). Świadek dawał wyjaśnienia o stosunkach wzmiankowanej firmy z firmą Goldsterna i Löwenherza.

Następny świadek, adwokat dr. Schaff, pytany był co do jego udziału w akcyi komitetu, utworzonego dla ratowania firmy Goldstern i Löwenherz. Członkowie komitetu zdeklarowali się złożyć 155.000 zł., celem przeprowadzenia pozasądowej likwidacyi. Suma ta jednak w rezultacie okazała się niedostateczną i nastąpił konkurs. Swiadek wyklucza stanowczo złą wolę i podstęp ze strony Löwenherza i Goldsterna i mniema, iż stali się ofiarą fatalnych okoliczności. Na pytanie obrońcy dr. Horowitza, świadek wypowiada przekonanie, że Löwenherz nie posiada obecnie żadnego zgoła majątku i skazany jest na to, co otrzymuje od swojego zięcia Maksa Parnasa.

Swiadek, adwokat dr. Roiński, zarządca masy konkursowej, daje wyjaśnienia, co do stanu masy. Zgłoszone wierzytelności wynoszą milion dwa kroć pięćdziesiąt tysięcy; uznanych zostało z tej sumy za uprawnione 779.000 zł. Majątek czynny masy wykazany był na milion zł., lecz z sumy tej zdołano ściągnąć tylko 220.000 zł. Pretensye firmy z interesu zbożowego w Rossyi i z młyna nowogrobelskiego ocenione są na pół miliona przeszło. Zdaniem świadka jednak, pretensye te należy uważać za stracone, nie ma bowiem żadnych widoków ich ściągnięcia. Swiadek objaśnia obszernie cały tok postępowania konkursowego, dalej pojedyncze pozycye i wiele innych kwestyj, pozostających w związku z upadkiem firmy i z akcyą częściowego zaspokojenia wierzycieli.

Na zapytanie obrońcy dr. Horowitza, świadek daje wyraz głębokiemu swojemu przekonaniu, że oskarżeni nie zataili żadnego majątku i że obecnie wogóle nic nie posiadają.

Świadek dr. Natan Löwenstein, adwokat krajowy, zeznaje w sprawie konferencyi, jaką odbyli z nim Löwenherz i Parnas, celem ratowania firmy. Doradzał ogłoszenie konkursu jako najodpowiedniejszego w danej chwili. Taką samą radę dał także za interwencyą świadka dr. Roińskí. Löwenherz jednak nie chciał się na to zgodzić, sądząc, że w skutek poczynionych przez niego starań, znajdzie się może inna droga wyjścia z trudnego położenia. Tymczasem utworzył się komitet ratunkowy, do którego zaproszono także świadka. Swiadek opowiadał szczegółowo i wyczerpująco znany nam przebieg akcyi ratunkowej. Świadkowi wiadomo, że rodziny Löwenherza i Goldsterna zmobilizowały wszystko, co miały — do ostatniego pierścionka i kolczyków, które poszły do zakładu zastawniczego, aby tylko uczynić zadość zobowiązaniom. O cesyi pani Parnasowej tylko celem chwilowego ratowania się, nie było nigdy mowy. Świadek opowiada w sposób humorystyczny swoje przygody i tarapaty, na jakie był wystawiony w skutek rozszerzonej przez panów spacerujących na „Wałach“ legendy, że jest osobistością bardzo wpływową i posiada jakieś fundusze na zaspokojenie wierzycieli upadłej firmy. Musiał też wytrzymać nie jedną inwazyę i czynić ofiary z własnego majątku, aby uwolnić się od hałasujących, lamentujących a nawet grożących natrętów.

O godzinie pół do drugiej przerwał przewodniczący rozprawę do godziny pół do czwartej. Dotychczas przesłuchano 20 świadków, pozostaje do przesłuchania jeszcze przeszło 40.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*ż*) **Dziennika urzędowego** c. k. Ministerstwa kolei żelaznych wyszedł nr. XXIII. i zawiera między innemi rozporządzenie, mocą którego przeniesioną zostaje siedziba c. k. sekcyi konserwacyi dla linii Chorośnica-Lwów z Gródka do Lwowa i otrzymuje nazwę „Lwów IV.“ Naczelnikiem tej sekcyi konserwacyi jest starszy inżynier p. Maryan Pietruski.

Wiedeń, 10 maja. Spirytus 17·30. do 17·50. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 14·55 do 14·60.

Berlin, 10 maja. Banknoty austr. 169·65. Spirytus 39·90.

Frankfurt, 10 maja. Austr. Kredyty 224·10, koleje państwowe 153·90, Alpiny —·—. Disconto 197· — Laura —·—.

Paryż, 10 maja. Trzyprocentowa renta 102·40. Mąka 43·10.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył onegdaj rano z Gödöllö do Budapesztu i udzielał ogólnych audyencyj. Po południu odbył się obiad dworski na 15 nakryć. Monarcha powrócił po południu do Gödöllö.

Jak już wczorajsza depesza doniosła, austryaccy PP. Ministrowie baron Di Pauli i dr. Kaizl zebrali się w Budapeszcie wczoraj o godzinie pół do 11 z węgierskimi ministrami na naradę. Z węgierskiej strony przybyli ministrowie: prezydent gabinetu Szell, Hegedüs, dr. Lukacs i Daranyi. P. Prezydent Ministrów hr. Thun przybył na konferencyę dopiero o godzinie pół do 12, ponieważ aż do tej pory był u Najj. Pana na audyencyi. Dzienniki węgierskie twierdzą, że między sprawami, które austryacki Rząd na konferencyi przedłożył, znajdowała się także kwestya kwoty i sprawa nowego prowizoryum bankowego, a ewentualnie i ugodowego. Konferencya trwała do godziny 3 po południu, poczem po przerwie toczyła się dalej. Wieczorem odjechali austryaccy PP. Ministrowie z powrotem do Wiednia. Otrzymana dziś z Budapesztu depesza donosi: „Na wczorajszej kilkugodzinnej konferencyi obu Rządów roztrząsano sprawę ugody; dalsze pertraktacye co do tego przedmiotu będą prowadzić obaj Prezydenci Ministrów".

Co do stanowiska młodoczeskich posłów w sprawie akcyi językowej, ogłasza *Fremdenblatt* następujący komunikat: „Ze względu na doniesienia niektórych dzienników o stanowisku posłów czeskich wobec akcyi, zamierzonej przez Rząd, w kołach poważnych zapewniają, że posłowie ci nie zajęli wogóle żadnego stanowiska i nie powzięli w tym kierunku żadnej uchwały, z wyjątkiej jednej, ściśle formalnej, by nic nie przedsiębrać, zanim komitet wykonawczy prawicy nie będzie w stanie wydać o danej kwestyi swoją opinię".

W sprawie mającej się w najbliższym czasie zebrać konferencyi komitetu wykonawczego prawicy i stojącej w związku z tem kwestyi wydania ustawy językowej, pisze *Slovenski Narod*: Czeskie dzienniki twierdzą, że podczas konferencyi wykonawczego komitetu prawicy Czesi będą mieli rozstrzygający głos, jak gdyby chcieli przez to powiedzieć, że reprezentanci innych narodowości mogą się przysłuchiwać, jak Rząd układać się będzie z Czechami. Stanowisko Czechów jest wyłącznie separatystycznem, nie troszczą się o stosunki językowe w innych krajach, lecz tylko o swoje. Na to zapatrywanie Czechów, że inni członkowie komitetu wykonawczego prawicy są tylko statystami, nie zgodzą się inne narodowości, ponieważ kwestya językowa tylko przez uwzględnienie wszystkich narodowości może być załatwioną.

Pos. dr. Herold — jak donoszą z Pragi — oświadczył wczoraj na zgromadzeniu ludowem, że obowiązkiem czeskich posłów jest wyzyskać dla narodu czeskiego pomyślną sytuacyę, która powstała w skutek abstynencyi Niemców. Posłowie czescy mają za zadanie dotychczas zdobytych korzyści bronić i nowe zdobywać. Mowca twierdzi, że zamiar Rządu co do wydania ustawy językowej na podstawie §. 14 jest oznaką słabości Rządu, i że po tym zamiarze nie wiele należy spodziewać się. Dla Państwa — zdaniem dr. Herolda — pozostaje tylko jeden sposób ratunku, a jest nim powrót do pierwotnej organizacyi państwowej Monarchii, do federalizmu.

W sejmie dolno-austryackim przyszło wczoraj podczas dyskusyi nad petycyą nauczycieli ludowych o podwyższenie płac i zrównanie ich z państwowymi urzędnikami — do burzliwych scen, podczas których antisemiccy posłowie obrzucali prof. Philipovicha gwałtownemi obelgami.

Poseł serbski w Londynie, Mijatovic, który w przejeździe z Belgradu bawił onegdaj w Wiedniu, złożył wizytę P. Ministrowi hr. Gołuchowskiemu. Mijatovic zastępować będzie Serbię na konferencyi w Hadze.

Wczoraj odbył się w Budapeszcie ciąg dalszy konferencyi biskupów. Na początku posiedzenia książę prymas Vaszary zawiadomił, że w myśl wyrażonego na konferencyi życzenia udał się w poniedziałek na audyencyę do Najj. Pana i wyjaśnił Monarsze stanowisko episkopatu w sprawie t. zw. „paragrafu duchownego" nowej ustawy o sądach wyborczych, uchwalonej przez Izbę deputowanych sejmu węgierskiego. Konferencya wyraziła zadowolenie z audyencyi prymasa u Najj. Pana. Następnie obradowano w dalszym ciągu nad zachowaniem się duchownych członków Izby magnatów podczas dzisiejszej dyskusyi nad tą ustawą. Pierwszy zabiera głos ks. prymas Vaszary. Konferencya biskupów wczoraj się zakończyła.

Na Zielone Świątki przygotowują socyaliści w Amsterdamie wielką międzynarodową demonstracyę przeciw konferencyi pokojowej w Hadze. W demonstracyi tej weźmie udział także wódz socyalistów niemieckich, Bebel.

Dziennik rzymski *Tribuna* twierdzi, że ani Visconti-Venosta, ani Sonnino nie są skłonni do wstąpienia do nowego gabinetu Pelloux.

We Francyi ciągle nad wszystkiem góruje jeszcze sprawa Dreyfusa. Podczas gdy zbliża się do rozwiązania w trybunale kasacyjnym, echa jej odbijają się w Izbie deputowanych i wpływają na bieg politycznych wypadków. Ostatnim takim refleksem była częściowa zmiana gabinetu, z którego wystąpił najwybitniejszy jego członek Freycinet. Sądzą, że wreszcie dnia 26 maja trybunał kasacyjny wyda swoje orzeczenie. Rezultat dotąd wątpliwy, tak, że dziś bynajmniej przewidzieć nie można, czy sąd najwyższy przychyli się do rewizyi, czy też ją uchyli. W każdym razie niestety wyrok nie zamknie jeszcze ostatecznie sprawy. W pierwszym bowiem wypadku nastąpi naturalnie rewizya procesu, w drugim zaś rząd nosi się z myślą wdrożenia drugiej akcyi, wnosząc do trybunału kasacyjnego skarg kilkanaście. Trybunał bowiem, według istniejącej procedury, obecnie może tylko oświadczyć się za lub przeciw rewizyi, nie może zaś bez poprzedniego wezwania rządu orzec nieważności wyroku sądu wojskowego. A zatem istnieje perspektywa, że smutna ta sprawa przesunie się jeszcze w nieskończoność. *Dreyfus for ever!*

Prasa zajmuje się żywo osobą nowego ministra wojny Krantza, który nie ukrywa wobec reporterów trudności, jakie napotka na nowem swem stanowisku. Twierdzi on, iż nie zna dobrze sprawy Dreyfusa, ponieważ nie zajmował się nią szczegółowo. Sądzi, iż należy czekać na decyzyę trybunału kasacyjnego. W każdym razie zapewnia, iż nie wybierze sobie na współpracownika wojskowego żadnego z oficerów, zamieszanych w sprawę Dreyfusa.

W rozmowie z pewnym dziennikarzem miał on się odezwać w te słowa: „Poczekamy na decyzyę trybunału kasacyjnego. Co do mnie, zapewnić mogę, że nie ulęknę się żadnej odpowiedzialności — i koledzy moi znają zapatrywanie moje na tę sprawę. Nazajutrz po wyroku trybunału spełnię mój obowiązek, całkowity mój obowiązek".

Ze słów tych wnoszą, że minister Krantz ma zamiar po zapadnięciu decyzyi trybunału, pociągnąć do odpowiedzialności tych generałów i oficerów, którzy skompromitowali się w sprawie Dreyfusa; podczas gdy Freycinet nie chciał przyjąć wobec ministerstwa tego zobowiązania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 maja. *(Dep. pryw. telef.)* Do dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń nadchodzą coraz liczniejsze doniesienia o gradach. Między innymi spadły wielkie grady w Czudcu i w Machnówce (w powiecie krośnieńskim). Spadły też grady w powiecie jarosławskim, pilznieńskim i bocheńskim i uszkodziły szczególnie rzepaki w okresie rozkwitu.

Kraków, 10 maja. *(Dep. pryw. telef.)* P. Józef Kotarbiński wręczył dzisiaj w południe prezydentowi miasta ofertę swoją o wydzierżawienie teatru miejskiego w Krakowie. O ile wiadomo, mają wnieść jeszcze oferty pp. Tadeusz Pawlikowski, dotychczasowy dyrektor teatru krakowskiego i dr. Bandrowski, b. współdyrektor teatru lwowskiego.

Kraków, 10 maja. *(Dep. pryw. telef.)* Dr. Józef Zoll zamianowany został konsulentem sanitarnym Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie w miejsce zmarłego ś. p. dr. Wiśniewskiego.

Wiedeń, 10 maja. P. Prezydent Ministrów hr. Thun, P. Minister skarbu dr. Kaizl i P. Minister handlu Di Pauli powrócili dziś rano z Budapesztu do Wiednia.

Wiedeń, 10 maja. Komisya gminna i prawnicza dolno-austryackiego sejmu przyjęła wniosek referenta, wzywający Rząd, by orzeczenie Trybunału administracyjnego z dnia 8 marca b. r., tyczące się udzielania zapomóg na budowy kościołów wziął pod rozwagę, w szczególności, by rozważył zapatrywanie, zamieszczone w powodach tego orzeczenia, na autonomię gmin i aby wydał stosowne zarządzenia, któreby zapewniały gminom samorząd w zawiadywaniu ich majątku, a w szczególności odpowiadały stanowisku stołecznego miasta Wiednia.

Wiedeń, 10 maja. Rada zawiadowcza Towarzystwa wschodnich kolei żelaznych wniosła, by z czystego zysku, uzyskanego w roku 1898 w kwocie 2,400.161 franków, wypłacić tytułem dywidendy 16 franków od akcyi. Ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów odbędzie się 8 czerwca w Wiedniu.

Wiedeń, 10 maja. Wczoraj wieczorem miało tu miejsce oberwanie się chmury, wskutek czego rzeka Wiedenka wezbrała nagle. Woda zerwała wiele mostów. Około północy wody zaczęły opadać. W miejscowości Lainz niżej położone piwnice domów zalała woda. Ofiar powodzi w ludziach dotychczas nie ma.

Wiedeń, 10 maja. Deszcz tu nie ustaje.

Wiedeń, 10 maja. W skutek wznoszenia się poziomu wody rzeki Wiedenki, zagrożone na niej mosty zostały dla ruchu publicznego zamknięte. Niektóre z tych mostów woda już zerwała.

Wiedeń, 10 maja. Jak donoszą dzienniki, na wczorajszej próbie w Operze nadwornej spadła nagle kortyna na śpiewaka Neidla. Artysta zemdlał i zbroczony krwią upadł. Nie stwierdzono dotychczas czy rany, jakie odniósł, są ciężkie.

Przy wczorajszych wyścigach „Trabrennvereinu" spłoszył się jeden koń; zrzucił jeźdźca z wózka wyścigowego, poczem pięć razy przebiegł wzdłuż toru wyścigów. Wyścig ten został unieważniony, a publiczności zwrócono zakłady.

Praga, 10 maja. Sytuacya w Nachodzie jest niezmieniona — usposobienie w Chronowie jest spokojniejsze tak, że wojsko znowu odwołano.

Praga, 10 marca. Przeprowadzone dochodzenia policyjne wykazały, że dwaj pijani czescy robotnicy, w nocy z 7 b. m., uderzyli na studenta Grohme i tegoż towarzyszów dlatego, ponieważ Grohme napadł w ciemności na jednego z robotników i zelżył go. Powstała wskutek tego bójka, w której Grohme otrzymał kilka pchnięć nożem, poczem robotnicy ci ratowali się ucieczką. Według zgodnych zeznań robotników, nie wiedzieli oni wcale, że mają do czynienia z niemieckimi studentami.

Praga, 10 maja. Stan zdrowia zranionego niemieckiego studenta, Grohmego, trochę się polepszył.

Praga, 10 maja. Ze wszystkich stron kraju donoszą o wzbieraniu wód, jednakże nigdzie sytuacya nie stała się jeszcze niebezpieczną, tem mniej groźną. Deszcz pada tu ustawicznie.

Budapeszt, 10 maja. Zapowiedzianą na wczoraj paradę wojskową musiano odwołać z powodu niepogody. Najj. Pan wczoraj po południu wyjechał z powrotem do Gödöllö.

Budapeszt, 10 maja. Dunaj i dopływy wzbierają z powodu ciągle trwających deszczów.

Budapeszt, 10 maja. Na dzisiejsze posiedzenie Izby magnatów przybyli jej członkowie nadzwyczaj licznie. Sala i galerye przepełnione. Także episkopat zjawił się w komplecie pod przewodnictwem prymasa Vaszaryego. Przyczyną tego zainteresowania było to, że na porządku dziennym była sprawa zaprowadzenia trybunałów wyborczych.

Pierwszy zabrał głos w tej sprawie prymas Vaszary i oświadczył, że duchowieństwo przyjmuje nową ustawę mimo, że ona zawiera niektóre postanowienia uciążliwe dla Kościoła, których wyeliminowania musi się duchowieństwo domagać. Wogóle nie ma powodu do postanawiania szczególnie ostrych środków przeciw duchownym agitatorom, ustawę więc należy traktować nie jako akt potrzeby, ale jako eksperyment. Oddaje ona duchowieństwo pod formalny nadzór policyjny. Dla Kościoła powstają wielkie uciążliwości, jeżeli państwo się miesza w jego sprawy. Nad duchowieństwem bowiem władzę powinien mieć tylko Kościół i Bóg, ale nie policya.

Warszawa, 10 maja. *(Dep. pryw.)* Generał gubernator ks. Imeretyński wyjechał do Petersburga. Wyjazd ten ma być w związku ze sprawą aresztowań redaktorów Nowodworskiego i Olszewskiego. Wyjechała również do Petersburga księżna Imeretyńska.

Warszawa, 10 maja. *(Dep. pryw.)* W powrocie z Petersburga zatrzymał się tu Aleksander Luceński, jeden z naczelnych dyrektorów *Agencyi Havasa*, towarzyszący b. francuskiemu ministrowi handlu p. J. Roche, w podróży do Petersburga.

Warszawa, 10 maja. *(Dep. pryw.)* Zastępstwo generał-gubernatora ks. Imeretyńskiego, który wyjechał do Petersburga, objął w koniuszy książę Oboleński.

Warszawa, 10 maja. *(Dep. pryw. tel.)* W Petersburgu powstać ma nowe pismo perjodyczne p. t. *Nowa Rossya*. Redaktorem będzie Amfiteatrów, publicysta, znany pod pseudonimem "Old Gentlemen".

Berlin, 10 maja. W parlamencie podczas dyskusyi nad wnioskiem Liebermanna z centrum o wydanie nakazu poprzedniego odurzania bydła, przeznaczonego na rzeź, jakiś młody człowiek z galeryi rzucił na salę pęk druków z okrzykiem: „Nie o prawa bydląt, ale o prawa ludzkie". Niespokojnego tego widza oddalono, jest to pewien pomocnik księgarski. Broszurka, którą rzucił na salę nosi tytuł: „Czy sprawa Dreyfusa jest w Niemczech niemożliwa"? a tyczy się sprawy procesu trzymanego długo w zakładzie dla obłąkanych dr. Stemberga. W kwestyi wniosku Liebermanna dla braku kompletu nie powzięto żadnej uchwały.

Petersburg, 10 maja. Roboty przy budowie linii kolejowej z Port Arthur do Talienwan postępują szybko naprzód, z polecenia bowiem władz wojskowych linia ta ma być wybudowana do 1 listopada b. r.

Petersburg, 10 maja. Wielki książę Włodzimierz uda się z rozkazu cara na inspekcyę wojskową do Finlandyi i zabawi tam od 13 do 21 czerwca.

Petersburg, 10 maja. Jak ze sfer dworskich donoszą, oboje carstwo zabawią w Carskiem Siole do 22 maja, poczem udadzą się do Peterhofu.

Rozwiązania carowej oczekują za kilka tygodni.

Petersburg, 10 maja. *(Dep. pryw.)*. Majątek rodowy poety Puszkina zakupił rząd za sumę 115.000 rubli. Transakcyi dokonał Bank włościański.

Moskwa, 10 maja. *(Dep. pryw.)* Żona milionera, Firszanowa, strzeliła wczoraj trzy razy do męża w zamiarze zamordowania go: — dwie kule utkwiły w piersi, jedna w boku. Kule z piersi lekarze wydobyli, kuli z boku wydobyć nie zdołano. Morderczyni zbiegła.

Belgrad, 10 maja. Poseł rossyjski Szadowski został odwołany. Jego następcą będzie Aleksander Nikołajewicz Staal.

Sofia, 10 maja. Na konferencyi dla rozbrojenia Bułgaryę reprezentować będą agent bułgarski w Petersburgu Stanciow i wojskowy *attaché* bułgarski przy agencyi dyplomatycznej w Belgradzie, Hezaptohiew.

Paryż, 10 maja. Świadkowie Millevoya i Chenavaza postanowili, po wzajemnej wymianie oświadczeń, że pojedynek nie ma się odbyć.

Paryż, 10 maja. Trybunał kasacyjny wyznaczył swe posiedzenie na 29 maja, celem zbadania żądania rewizyi. Przeczytanie sprawozdania Balot-Beaupré, mowy prokuratora i obrońcy wymagać będą czterech posiedzeń.

Ostateczne wyrok zapaść ma 2 lub 3 czerwca.

Paryż, 10 maja. Według doniesień dzienników referent Balot-Beaupré przedłoży swe sprawozdanie 20 b. m., publiczna rozprawa przed trybunałem kasacyjnym rozpocznie się 29 maja; 30 b. m. postawi prokurator swe wnioski, a 31 wygłosi adwokat Mornar swój wywód końcowy. Wyrok trybunału kasacyjnego nastąpi według doniesień jednych dzienników 1 czerwca, według innych dopiero 4 czerwca.

Paryż, 10 maja. Dziennik *Evénement* podaje z największą rezerwą pogłoskę, że Marchand zamordowany został w odległości drogi jednego dnia od miasta Dżibuti. Podobno ministerstwo nie otrzymało jeszcze żadnej o tem wiadomości.

Paryż, 10 maja. Prezydent Loubet uda się 21 maja w towarzystwie prezydenta ministrów Dupuy i ministra oświaty Leyguesa do Dijon na odsłonięcie pomnika Carnota. Mowę na cześć ś. p. prezydenta Carnota wygłosi przy tej sposobności Dupuy.

Paryż, 10 maja. Dotychczas nie nadeszło tu jeszcze potwierdzenie pogłoski o zamordowaniu Marchanda.

Paryż, 10 maja. *Agencya Havasa* zaprzecza powtórnie twierdzeniu, jakoby Dupuy i Libret powierzyli byli komukolwiek misyę do Esterhazego lub jakoby prowadzili rokowania z adwokatem Esterhazego, aby tego ostatniego skłonić do milczenia.

Cuxhaven, 10 maja. Z powodu przypadającej wczoraj rocznicy bitwy morskiej pod Helgoland, tutejszy komendant kapitan Wollheim złożył w imieniu korpusu oficerskiego wieniec na grobie poległych austryackich i węgierskich towarzyszy.

Mons, 10 maja. Strejk górników widocznie zbliża się już ku końcowi. Z rozmaitych okolic donoszą, że liczba strejkujących coraz się zmniejsza.

Wiedeń, 10-go maja 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 359·—, Akcye węg. zakł. kredyt. 386—, Akcye Anglobanku 152·75, Akcye Unionbanku 317·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 247·25, Akcye Bankvereinu 275·—, Akcye Bodenkredit 475·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 361·25, Akcye kolei południowej 55·75, Akcye tramwayowe 506·—, Akcye kolei Elbethal 264·25, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 243·40, Akcye Rima Muranyi 313·25, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1285·—, Akcye fabryki broni 221·—, Akcye tureckie tytoniowe 133.50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·60, Renta majowa 101·15, Austryacka renta koronowa 100·40, Węgierska renta koronowa 97·30, 5½ l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·90, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·20, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·75, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 96·80, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·30, Losy tureckie 66·40, Marki 58·92, Rubel 127·25. Lombardy —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 maja 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. K. hr. Scipio i R. dr. Trzebicki z Krakowa, M. hr. Rey z Przecław, H. dr. Rosenbusch z Drohobycza, S. Jędrzejowicz z Jasionki, J. Gizowski z Mokszan, M. Szybalski z Krakowa, W. Lubieński z Przemyśla, E. Dudziński z Klicka, T. Bukojemski z Poraj.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego naciekania, zajmuje Liniment. Capsici. comp., przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradzet niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jesniską: 40 kr., 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy. 958

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków [illegible]stęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 10 maja 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	40	212	40
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	288	50	291	50
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200	—	201	—
Tow. dla przedsięb. elektrycznych po 200 złr.	210	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	20	98	90
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	—	97	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	40	95	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	75	28	—
„ Stanisławowa	53	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	22	1	27
„ „ papierowy	127	30	128	30
100 marek niemieckich	58	70	59	10

[printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 maja 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.—	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.65	100.85
kwiecień-październik	100.65	100.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.75	172.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.70	140.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158.—
„ „ 1864 po 100 zł.	195.75	196.75
„ „ 1864 po 50 zł.	195.75	196.75
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	149.25	150.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.60	119.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.40	100.60
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.—	119.60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	125.30	126.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.60	99.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.—	211.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.80	99.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	118.25	119.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.60	119.80
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.35	97.55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.45	139.45
„ poż. premiowa za 100 zł.	164.25	165 —
„ „ „ za 50 zł.	163.50	164.25
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.50	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.75	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.50	97.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	96.80	97.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.30	94.70
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.—	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	65.35	66.85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	97.90	98.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	121.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	110.70
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.90	96.20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.30	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.90	96.10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.40	101.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.30
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	114.25	114.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.25	100.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.75	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.25	100.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.25	100.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.25	92.25
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.90	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	97.75	98.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.90	7.15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.75	200.75
Clary 40 zł. mk.	67.—	68.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	65.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	20.90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.25	11.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	85.50	86.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	153.90	154.—
Peszt. banku handl. 500 zł	1400.—	1404.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.—	360.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	386.50	387.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	730.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	338.—	390.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	246.75	247.25
„ Austro-węg. 600 zł.	920.—	924.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	317.—	317.50
Czesk. banku związk. 100 zł	135.50	136.25
Zivnostenska banka 100 zł.	133.—	135.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	208.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3370.—	3380.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	290.—	291.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	212.75	213.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	437.—	439.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	365.—	366.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	243.45	243.95
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1277.—	1281.—
Schodnicy 500 kor.	853.—	863.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	133.—	133.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	192.—	193.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.70
Paryż za 100 fran.	47.80	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.80	44.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.52	47.57
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.57
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.95	59.—
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.80	44.90
Ruble	1.27—	1.27—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. firm. 271|99 (3386)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż 12 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „Handel ziemiopłodów i dzierżawa propinacyi Józef Bernstein".

Przemyśl, 29 kwietnia 1899.

L. cz. Cw. 919|99 1 (3388)

Przeciw Jakóbowi Leibie Elfenbein, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Mosesa Kamerlinga kupca w Bucz·czu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1200 koron.

Na podstawie pozwu tego wydanym został nakaz zapłaty z dnia 2 maja 1899 Cw. 919|99 1.

Celem strzeżenia praw Jakóba Leiby Elfenbeina, ustanawia się p. adw. dr. Salomona Blausteina w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Leibę Elfenbeina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 maja 1899.

L. cz. firm. 264/99 (3385)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż na dniu 7 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru firm pojedyńczych firma „Jakób Ozyasz Mises".

Przemyśl, 29 kwietnia 1899.

L. cz. A. XIX 5|98 7 (3413 1—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddz. XIX we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 9 marca 1898 zmarła we Lwowie Joanna Zwarycz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ do spadku tego powołany jest z ustawy między innymi także Mikołaj Zwarycz którego miejsce pobytu sądowi nie jest znane przeto wzywa się go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się oraz z kuratorem p. Michałem Kowalskim dla niego ustanowionym.

Lwów, dnia 24 marca 1899.

L. cz. firm 261/99 (3384)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „Mozes Teitelbaum".

Przemyśl, 29 kwietnia 1899.

L. cz. 476 ks. gr. Kołomyja IV 3 (3411)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi mianuje p. adw. dr. M. Hullesa kuratorem nieznanych z miejsca pobytu Chaima Meiera 2 im. Buchhaltera, Mirci z Haberów Buchh·lter i Rifki Helfgot urodz. Haber dla doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 27 lipca 1898 l. czyn. 476 ks. gr. Kołomyja IV/98 2, którą dozwolono wpisy hipoteczne w wykazie hip. l. 476 ks. gr. dla IV dz. m. Kołomyi znoszące zaintabulowane na rzecz nieznanych z miejsca pobytu w tym wykazie praw własności i zastawu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 października 1898.

L. 6742/97 (3403 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa nieznaną z miejsca pobytu Annę Filipów, ażeby w sprawie spadkowej Ahafii Filipów która zmarła w Reklińcu w dniu 8 grudnia 1896 bez pozostawienia ostatniej woli, zgłosiła się do jednego roku i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Szymonem Diaczek w Reklińcu będzie przeprowadzone.

Mosty wielkie, dnia 30 listopada 1897.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 17/99 (4) (3504 2—3)

Na żądanie pana Dadwida Neubauera kupca w Kamionce strum. odbędzie się dnia 7 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 1846 księgi gr. gm. Kamionka strumił. objętej w gminie polit. Krzywolanka położonej z parceli bud. 1157 z domem mieszkalnym, stajnią i stodołą i z pgr. 2649/5, 2650/2 i 2728/4 ze zmianami w tych parcelach w protokole oszacowania podanymi się składającej wraz z przynależnościami, składającemi się z mostku, sztachet, parkanu, bramy, 137 sztuk drzew owocowych 8 krzaków róż i służebnością czerpania wody ze studni na pgr. 2646.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3535 zł. 25 ct. aw. przynależności zaś na 519 zł 44 ct.

Najniższa cena wynosi 2703 zł. 12²/₃ ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla strzeżenia praw interesowanych którymby niniejsza lub inna w tem postępowaniu licytacyjnem zapadła uchwała wcale lub w czasie należytym doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Mokrzyckiego w Kamionce str. Kurator zastępywać ma osoby te tak długo dopóki one same się nie zgłoszą albo dokąd innego zastępcę nie zamianują lub gdy interesa ich zastępstwa wymagać nie będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str. dnia 18 kwietnia 1899.

G. Zl. E. 215/98 (3) (3197 2—3)

Auf Betreiben der Bukowiner Boden Credit Anstalt in Czernowitz vertreten durch Dr. Moritz Paschkis Adw. in Czernowitz findet am 13 Juni 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9. die Versteigerung der Grundbuchskörper der Einl. Z. 208 des Grundbuches der Catastralgemeinde Worwolińce, bestehend aus der Bauparzelle Nr. 131 und Grundparzelen N. N. 145, 610, 733/1, 1115, 1116, 1117, 1488, 1521 und 1543 sammt Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1200 fl. das Zubehör auf 140 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 893 fl. 33 kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden, (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Katasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.

Tłuste, am 26 Jänner 1899.

L. cz. III. 61/97 (31/IV) (3440 2—3)

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Dąbrowskiego odbędzie się dnia 13 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya dóbr Podleszany, Tarnawice Rydzów i Wola Rydzowska lwh. 956, 867, 927 i 918 ks. objętych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Mielcu położonych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, razem są ocenione na 218975 zł.

Najniższa cena wynosi 145984 zł. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1242/98 (3) (3479 3—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej odbędzie się dnia 5 czerwca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 219 ks. grunt. gm. Laskowa objętej śp. Pawła Surmy własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 626 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 420 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. E. 510/98 (2) (3527 1—3)

Na żądanie p. Lei Laks, odbędzie się dnia 31 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności whl. 277 ks. gr. gm. kat. Kalników objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 60 zł. 80 ct. przynależności zaś na 27 zł.

Najniższa cena wynosi 58 zł., 52 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18 grudnia 1898.

L. cz. E. 309/98 (5) (3526 1—3)

Na żądanie p. Nussena Laksa odbędzie się dnia 24 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/3 części realności lwh. 139 i 2/12 części realn lwh. 141 ks. gr. gm. kat. Mościska objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 65 zł. 83 ct. łącznie z przynależytością.

Najniższa cena wynosi 43 zł. 88 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 30 marca 1899.

L. cz. E. 779/98 (4) (3524 1—3)

Na żądanie Drezli Brandmannowej odbędzie się dnia 6 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 113 gm. Mielec składającej się z domu Nk. 302 placu pod domem i parcel gruntowych 824, 825/1 i 822/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 275 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 158 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskaża temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 28 marca 1899.

L. cz. E. 226/99 (3) (3455)

Na żądanie Abrahama Schreibera w Dobczycach odbędzie się dnia 12 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 140 w Mierzniu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 100 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. E. 249/99 (3) (3454)

Na żądanie Feigli Schreiberowej w Dobczycach odbędzie się dnia 12 czerwca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 30 w Kornatce.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 935 zł. 52 ct.

Najniższa cena wynosi 625 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzi, biuro Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1088 98 (3478 3—3)

Na żądanie Rozalii z Dąbrowskich Biedroniowej w Limanowy odbędzie się dnia 5 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie nieżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 70 gm. kat. Mordarka dłużnika Marcina Dąbrowskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 785 zł.

Najniższa cena wynosi 524 zł.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 20 marca 1899.

L. cz. E. 534/98 (4) (3222)

Na żądanie Chaskla Weissmana w Obertynie, odbędzie się dnia 14 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności wykazem hipotecznym l. 418 ks. gr. gm. Obertyn, Andryja Hryhorów Onufrego własnej składającej się z parcel gruntowych liczba kat. 1651/1, 1652/1, 4107/1 i 4200.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 360 zł.

Najniższa cena wynosi 240 zł. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 12 kwietnia 1899.

L. cz. E. 186/98 (6) (3498)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła zastąpionej przez adwokata dr. Barawskiego, odbędzie się dnia 14 czerwca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 44. ks. gr. gm. kat. Brzyski objętej, dłużnika Pawła Magudy własnej.

Przynależności żadnych nie ma.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 574 zł. 75 ct. a. w. a to gruntów na 514 zł. 75 ct. w. a. a budynków 60 zł. aw. ciężarów zaś na 8 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 377 zł. 70 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 3 lutego 1899.

L. cz. E. 560/98 (11) (3236)

Na żądanie firmy M. I. Wenzela w Bielsku zastąpionej przez Pana dr. Rösslera odbędzie się dnia 14 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Nowym Sączu ponowna licytacya 23/24 części posiadłości lwh. 205 ks. gr. Nowy Sącz objętej dłużnika Seliga Ameisena własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1868 zł. 83 ct.

Najniższa cena wynosi 934 zł. 41½ ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 6 kwietnia 1899.

L. cz. E. 2240/98 (9) (3447)

Na żądanie L. Halperna, kupca w Stanisławowie, odbędzie się dnia 14 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 20/100 i 1/3 z 40/100 czyli łącznie 1/3 niewydzielonej części realności whl. 406 ks. gr. dla I. dziel. m. Kołomyi i całej realności whl. 17 ks. gr. dla IV. dziel. m. Kołomyi wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch komórek i stajni odnośnie do I-ej realności a z oficyny i z budynku drewnianego i parkanu odnośnie do II-ej realności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione I-sza t. j. 1/3 niewydzielona część realności whl. 406 ks. gr. I. dziel. m. Kołomyi na 5658 zł. 83 ct. wraz z przynależytościami a II-ga na 4065 zł. 46 ct. wraz z przynależnością.

Najniższa cena wynosi ad a) 2829 zł 42 ct., ad b) 2032 zł. 73 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. E. 732/98 (5) (3362 1—3)

Na żądanie Michała Ewy z Horożanny wielkiej, odbędzie się dnia 15 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1 w Szczercu licytacya posiadłości w Ostrowie położonej, objętej whl. 126 ks. gr. gm. Ostrów, składającej się z chaty mieszkalnej i stajni wraz z parcelą bud. lk. 30, tudzież z parcel gruntowych lk. 562 i 3965

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 386 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 257 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. E. 161/99 (6) (3041 1—3)

Na żądanie Gerschona Silbera w Tłumaczu, odbędzie się dnia 15 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1079 ks. gr. gm. kat. Tłumacz składającej się z domu mieszkalnego pod l s. p. 798 i parcel grunt. lkat. 331/2 4579/6.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2161 zł. 82 ct.

Najniższa cena wynosi 1080 zł. 91 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 11 kwietnia 1899.

L. 21955. (3542 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Bialskim okręgu budowniczym w latach 1900 1901 i 1902 odbędzie się dnia 30 maja 1899 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru r. w 1900 dostawić się mającego w ilości 7870³ wynoszą 27322 zł. 40 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1899.

Konkursa.

L cz. Pr. 101/99 (3465 3—3)

KONKURS.

Przyjmę natychmiast pisarza kawalera, uzdolnionego do prowadzenia ksiąg gruntowych. Płaca 1 zł. dziennie.

Naczelnictwo c. k. Sądu pow.

Sołotwina, 4 maja 1899.

L. cz. Prez. 296/99 (3466 3—3)

Sąd Frysztak potrzebuje natychmiast 2-ch rutynowanych dyetaryuszy, jednego za wynagrodzeniem 30 zł. miesięcznie, drugiego za 25 zł.

Podania z świadectwami należy wnosić do Naczelnictwa Sądu.

Frysztak, 5 maja 1899.

Upadłości.

L. S. cz. 2/99 (1) (3472 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku firmy handlowej E Rozwadowski i Syn w Limanowy zamieszkałych, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. p. p. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Franciszek Podgórski c. k. radca sądu kraj. w Limanowy, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. dr. Karol Młodzik adw. w Limanowy.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 maja 1899 o godz. 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którym się stawić mają wierzyciele z dokumentami roszczenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 30 czerwca 1899 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służy ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na którym w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają. Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Nowy Sącz, dnia 1 maja 1890.

L. cz. S. 3/99 (1) (3431 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek S. Gabel zarejestrowanego kupca w Jarosławiu mianuje się c. k. Sędziego pow. w Jarosławiu Antoniego Twardochleba komisarzem konkursowym i poleca c. k notaryuszowi Karolowi Bartoszewskiemu w Jarosławiu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Dawida Münza w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 20 maja 1899 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego w Jarosławiu z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 16 czerwca 1899, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, (albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgą.

Na audyencyi zaś dnia 12 lipca 1899 o godz 10 rano u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tejże audyencyi będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.

Przemyśl, 4 maja 1899.

L. cz. S. 2/98 (299) (3540)

C. k. Sąd krajowy cyw. oddział VII. we Lwowie rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę wierzytelności aktywnych należących do masy rozbiorowej Gusty Schapirowej na dzień 29 maja 1899 godz. 11 z rana w izbie Nr. 21.

Cena kupna ma być uiszczona w gotówce do rąk sędziego licytacyą kierującego.

Masa rozbiorowa nie ręczy ani za ściągalność ani za płynność pretensyj sprzedawanych.

Dnia 4 maja 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 97 (3230)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 238 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit" vom 22 April 1899 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Wie man in Deutschland über Oesterreich denkt" in der Stelle von „daß die Dynastie" bis „kommenden Jahrhundert gestellt ist" das Verbrechen nach §. 58 a. und c. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 April 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 17 der periodischen Druckschrift: „Saphirs Wiener Witzblatt" von 23 April 1899 auf Seite 9 enthaltenen Illustration sammt den dazu gehörigen Texte beginnend mit: „Wirklich ein Scandal" und bis „Segen einstellt" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 April 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Freuenzeitung" vom 24 April 1899 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ortsgruppen" unter der Marke „Ortsgruppe Meidling" in der Stelle von „Ein ausgezeichneter" bis „Christinnen verübt" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 April 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckwerkes: „Dr. Martin Luther, der wahnsinnige „theure Gottesmann". Auch ein Vademecum für Katholiken, die lutherisch werden wollen gewidmet von Anton Joseph Фaльдер Wien 1899. Verlag des „Sendboten des heiligen Joseph" Druck von der Mechitaristen-Buchdruckerei" zur Gänze das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 25 April 1899.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1899, Pr. VII. 11, die Weiterverbreitung der Hefte Nr. 45, 46, 47 und 48 des in Dresden im Verlage von Rischard Heinrich Dietrich erschienenen Romanes: „Josephine Willberg, Lebens= und Leidenswege einer edlen Frau", von Kurt v. Schmettwitz nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 19 April 1899, Pr. 7/2, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt" vom 18 April 1899 wegen des Artikels: „Deutscher Wählerverein in Tirol" nach §. 65 lit. a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1899 Pr. 12, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Anszü.e aus der von den Päpsten Pius IX. und Leo XIII. als Norm für die römisch-katholische Kirche sanctionirten Moraltheologie und die furchtbare Gefahr di.se Moraltheologie für die Sittlichkeit der Völker. Zweite Auflage, als Manuscript gedruckt für Staatsmänner, Richter Offiziere, Geistliche, Leher und Familienväter von Robert Großmann" Stettin 1899, nach §§. 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1899, Pr. 3|2, die Weiterverbreitung der lithographirten Flugschrift ddo. Bonn, 15 December 1898 gefertigt von Director August Diederichs und enthaltend einen Appell an österreichische Zeitungsredactionen um Aufnahme eines mitgetheilten vom selben Verfasser herrührenden Brifes an die Veranstalter der in Wien zu Zwecken der Abfallsbewegung am 15 Jänner 1899 stattgehabten Versammlung nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1899, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „La voce cattolca" vom 11—12 April 1899 wegen des Artikels: „La voce si e gia piu volte" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1899, Pr. 153, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in München erscheinenden Zeitschrift: „Odin" vom 1 April 1899 nach §§. 58 c. 59 c. 65 a. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1899, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Duxer Deutsche Zeitung" vom 15 April 1899 wegen des Artikels: „Die Thun'sche Knute" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1899 Pr. 22, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" vom 19 April 1899 wegen des Artikels: „Cesti obeane necht zapamatuji si tyto renegaty, Nemce a zidy" nach §. 302 St.G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 19 April 1899, Pr VIII. 88, 89 und 90, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten", „Falkenau-Königsberger Volkszeitung" und Neudeker Nachrichten" vom 15 April 1899 wegen deh Artikels: „Es weht wieder Badeniluft" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 April 1899, Pr. VIII. 91/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 16 April 1899 wegen der Artikel: „Materialismus — Idealismus", „Offener Brief eines Ostpreußen au den Abgeordneten Schönerer" „Eine amerikanische Stimme über Oesterrich" ferner „Ein Tag in Friedrichsruh" „Innsbruck", „Wer trägt am meisten zur Sittenlosigkeit im Volke bei?" und „Briefkastennotizen', nach §. 63, 65 a 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1899, Pr. 46, die Weiteroerbreitung der Nummer 106 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 17 April 1899 wegen des Artikels: „Turnerische Reinigungsbestrebungen" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1899 Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger" vom 16 April 1899 wegen des Artikels: „Die Auflösungs-Politik" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 15 April 1899, Pr. 13, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 12 April 1899 wegen des Artikels: „Le cose al ginnasio" nach §. 493 St P. O. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 14/99 (11) (3452 3-3)

Rudolf Krokowski z Delatyna uznany został umysłowo chorym. Kuratorem dla niego ustanowiono Antoniego Medweckiego z Delatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Delatyn, dnia 29 kwietnia 1899.

L. cz. L. 5/98 (5) (3462 3—3)

Helena Rolińska z Krysowic uznaną została umysłowo niedołężną, kuratorem jej Stanisław Roliński, mąż tejże, w Krysowicach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 30 lipca 1898.

L. cz. P. 60/99 (3446 3—3)

Jędrzej Ciurej, właściciel realności w Łękawicy, marnotrawcą uznany i kuratorem dlań Jan Kempa z Łękawicy ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, 2 marca 1899.

L. cz. L. 1/99 (6) (3448 3—3)

Jan Mizera z Andrychowa został sądownie uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Jan Sordyl z Andrychowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 26 kwietnia 1899.

L. cz. L. 13|98 (3) (3449 3—3)

Mikołaj Mniszko z Waręża miasta uznany marnotrawcą i kuratorem dla tegoż ustanowiono Jakóba Maćkiewicza z Waręża miasta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, 30 marca 1899.

L. cz. P. 100/99 (2) (3451 3—3)

Franciszek Stawarski z Wygnanki uznany umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiony Leon Jaremkiewicz z Wygnanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 10 marca 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 64/99 1 (3464 3—3)

Przeciw Dmytrowi Strzelec i z miejsca pobytu nieznanej Naści Strzelec, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Ołeksę Strzelec pozew o uznanie i wpis prawa własności ciał hipotecznych 410 i 412 gminy Dubryniów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 26 maja 1899 o 8 rano w budynku apteki biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Naści Strzelec, ustanawia się pana dr. Mogilnickiego adwokata w Rohatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wtórpozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rohatyn, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. C. I 36/99 3 (3509 2—3)

Przeciw J. W. Róży hr. Boleście Koziebrodzkiej i właścicielce dóbr w ostatnich czasach w Podhajczykach Justynowych zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Hermana Gottesmanna, zastępow. przez adw. dr. A Langera pozew o zapłatę 1105 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 24 maja 1899 godzinę 9 rano wyznaczoną.

Celem strzeżenia praw J. W. Róży hr. Bolesty Koziebrodzkiej, ustanawia się p. dr. adw. Blausteina w Trembowli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Trembowla, dnia 27 kwietnia 1899.

L. cz. firm. 615 sp. II 161 (3340 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „R. Ditmar" dnia 14 kwietnia 1899 w rejestrze dla firm spółkowych uwidoczniono, że prawo zastępowania i podpisywania firmy przysługa odtąd także jawnym spólnikom Ottonowi Rint i Kunonowi Rint, każdemu z osobna.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. E. 380,98 5 (3393 2-3)

Wasylowi Krechowskiemu z Sadrawy, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bohorodczanach przeciw Janowi Bobykowi, Wasylowi Krechowskiemu i Nykole Stefaniukowi o 160 zł z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 6 lipca 1898 l. cz. E. 380/98 1, którą przymusowy zarząd realności dłużników własnych, na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wasyl Krechowski przebywa, ustanawia się mu w w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Bohorodczanach.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Krechowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 9 stycznia 1809.

L. cz. IV. 5|96 (2) (3330 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że dnia 7 listopada 1895 zmarł w Kamonce str. bez rozporządzenia ostatniej woli Izaak Leib Koretz.

Gdy sądowi nie wiadomo czy i którym osobom służy prawo dziedziczenia spadku po tym zmarłym przeto wzywa się wszystkich którzy mają prawo do spadku z jakiegobądź tytułu aby w ciągu roku od daty tego ogłoszenia zgłosili się w sądzie i wykazawszy swe prawa do spadku się oświadczyli inaczej rozprawa o ten spadek tylko z tymi którzy do spadku się zgłoszą oświadczenie wniosą i tytuł dziedziczenia wykażą, będzie przeprowadzoną i tymże spadek ten w miarę ich praw przyznanym będzie, zaś część nieobjęta spadku, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi Panstwa przyznanym będzie.

Kamionka str., 24 grudnia 1898.

L. cz. C. II. 56/99 (1) (3525)

Przeciw Saulowi Józefowi, Abrahamowi Nechie Fischbeinom i małol. Chai Etli 2 im. Perli Scheindli Riwie 2 im. i Chaimowi Judzie 2 im. Fischbeinom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Oziasza Zwirna pozew o zapłacenie kwoty 263 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 maja 1899 godz. 3 po południu.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się Pana Leisora Fischbeina w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. Lh. 213/99 (3298 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Leibę Willnera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Szaji Willnera o wpis prawa własności do ciała hipotecz. l. 828 ks. gr. gm. Taurów Izak Pasternak kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, dnia 15 lutego 1899.

L. cz. C. II. 67/99 (1) (3531 1—3)

Przeciw nieobj. masie spadkowej ś. p. Tomasza Pachołka, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Marysnnę Pachołek w Łowisku pozew o wykreślenie intabulacyi prawa własności ciała hip. lwh. 197 gm. Łowisko.

Na podstawie pozwu wyznacza się do ustnej rozprawy termin na dzień 26 maja 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Tomasza Pachołka ustanawia się Wawrzyńca Bolko w Łowisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową ś. p. Tomasza Pachołka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 23 marca 1899.

L. cz. C. II. 80/99 (1) (3532 1—3)

Przeciw Maryannie z Szymańskich Sikorowej, której miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Józefa Kowalskiego z Rudnika pozew o intabulacyę prawa własności do realności lwh. 869 gm. Rudnik.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 30 maja 1899 godz. 9 z rana.

Celem strzezenia praw Maryanny z Szymańskich Sikorowej ustanawia się pana dr. Dawida Feia w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę z Szymańskich Sikorową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. C. III. 159/99 C. II. 158/99 (3521 1—3)

Przeciw Freidzie Reiter zam. Heiber Elce Freilich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Ariego Freilicha i Beilę Freilich pozwy przeciw pierwszej o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 123 zł. m. k. w stanie biernym realności lwh. 59 gm. Stryj przeciw drugiej o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 120 zł. m. k. i prawa mieszkania.

Na podstawie pozwów wyznaczony został termin na dzień 2 czerwca 1899 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 32.

Celem strzeżenia praw tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanawia się Pana adw. dr. Falka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie te z życia i miejsca pobytu niewiadome w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie sie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. Lh. 1506/98 (3299 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Teklę Tabaka z życia i miejsca pobytu nieznaną, że dla tejże w sprawie tabularnej Kseńki Tabaka 2 ślub. Remez o wpis prawa własności do ciała hip. l. 620 gm. Horodyszcze Jan Kiernicki kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. VI. 1130/95 2 (3297 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Ludwika Mazepę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Kaspra Mazepa o wpis prawa własności do pgr. 1228/4 whl. 203 gm. Dmuchawiec, Kasper Bojak kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, dnia 9 grudnia 1898.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiej Kasy oszczędności ogłasza następujące zmiany w postanowieniach o wkładkach:

1. Na jedną książeczkę wkładać można do kwoty **10.000 zł. w. a.**
2. Kwoty do wysokości **500 zł. w. a.** mogą być podniesione **bez wypowiedzenia,** jednak z jednej i tej samej książeczki w odstępach od 8. do 8 dni.
3. Kwoty po nad 500 zł. w. a. muszą być poprzednio wypowiedziane, a mianowicie:

od 500 zł. do 1.000 zł. na 15 dni
od 1.000 zł. do 2.000 zł. na 30 dni
od 2.000 zł. do 5.000 zł. na 60 dni
od 5.000 zł. na 10.000 zł. na 90 dni

4. Wypłacanie kwot po nad 500 zł. w. a. za eskontem nie jest wykluczone.

Lwów, dnia 9 maja 1899.

Z Dyrekcyi galicyjskiej Kasy oszczędności

(Przedruk nie będzie płacony).

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy szesnastem losowaniu 4½% listów hipotecznych dnia 28 kwietnia 1899 zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 100 zł.

38 98 247 547 570 576 837 908 1146 1161 1380 1694 1758
1863 1977 2084 2193 2400 2404 2525 2590 2738 2822 2872 2989 3041
3053 3343 3391 3427 3438 3688 3763 3805 3918 3938 4083 4181 4202
4358 4376 4469 4614 4650 4714 4719 5018 5086 5101 5121 5227 5262
5382 5486 5502 5582 5770 5803 5868 5925 5952 5962 6022 6039 6067
6116 6157 6158 6297 6447 6663 6793 6800 6806 6807 6814 6852 6911
6935 6958 7016 7123 7267 7369 7420 7435 7442 7455 7470 7490 7494
7568 7598 7612 7727 7745 7840 8390 8444 8474 8477 8484 8523 8727
8736 8770 8777 8831 8856 9059 9080 9094 9156 9301 9353 9416 9435
9465 9672 9739 9772 9949 9958 9961 10032 10125 10141 10246 10278 10356
10361 10364 10369 10385 10411 10414 10461 10583 10584 10655 10710 10725 10727
10846 10849 10878 10895 10942 11084 11100 11101 11116 11242 11277 11412 11432
11686 11705 11707 11794 11910 11917 11947 11958 11992 12090 12144 12181 12199
12215 12420 12708 12711 12786 12905 13000 13003 13228 13242 13355 13358 13488
13511 13549 13617 13651 13924 14043 14064 14104 14132 14220 14251 14297 14306
14511 14565 14610 14669 14701 14758 14765 14787 14822 14850 14866 15031 15064
15091 15108 15175 15273 15276 15322 15501 15577 15598 15629 15719 15870 15883
16005 16065 16097 16110 16132 16143 16147 16181 16321 16325 16353 16360 16402
16410 16451 16486 16530 16579 16589 16690 16702 16764 16878 16882 17003 17011
17023 17037 17126 17134 17187 17309 17322 17407 17507 17537

Serya B. po 500 zł.

70 73 128 192 347 399 430 450 502 625 637 647 805 970 1060
1186 1255 1272 1306 1395 1411 1459 1630 1814 1858 1885 1895 1915 2012 2048
2112 2145 2153 2158 2166 2214 2273 2318 2328 2348 2454 2561 2573 2663 2677
2691 2700 2790 2837 3011 3087 3 87 3300 3504 3525 3603 3739 3748 3778 3820
3823 3835 3844 3920 3930 3975 4012 4038 4063 4161 4165 4226 4235 4264 4280
4519 4570 4589 4658 4709 4883 4901 4927 5083 5274 5302 5310 5334 5339 5396
5449 5450 5544 5571 5578 5589 5630 5653 5691 5731 5765 5919 5957 6032 6067
6082 6184 6235 6236 6243 6319 6407 6441 6506 6539 6575 6655 6798 6825 6929
6837 6961 7176 7253 7333 7358 7366 7434 7463 7516 7543 7560 7681 7708 7748
7819 7927 7957 8051 8059 8108 8165 8221 8417 8425 8429 8533 8534 8553 8723
8738 8751 8752 8784 8810 8845 8918 9001 9003 9065 9085 9209 9291

Serya C. po 1000 zł.

175 185 194 306 319 381 477 555 557 589 708 738 953
958 1079 1194 1281 1291 1406 1576 1598 1626 1663 1725 1754 1903
1941 1962 2003 2115 2204 2235 2324 2348 2385 2481 2626 2701 2862
2992 3090 3179 3190 3320 3344 3599 3675 3807 3854 3945 4020 4231
4328 4475 4517 4606 4680 4734 4836 4837 4864 4990 5026 5067 5092
5211 5213 5232 5369 5387 5531 5620 5628 5679 5765 5790 5884 6063
6069 6077 6186 6531 6627 6630 6694 6711 6792 6830 6932 6953 7000
7138 7174 7190 7357 7445 7588 7649 7724 7766 7805 8016 8103 8117
8295 8587 8663 8694 8867 9087 9090 9209 9213 9222 9227 9259 9324
9403 9439 9471 9522 9549 9708 9782 9941 9993 10005 10031 10033 10072
10131 10190 10194 10249 10253 10282 10304 10448 10651 10712 10811 10927 10959
11053 11089 11214 11216 11227 11521 11569 11624 11647 11665 11705 11803 12014
12021 12282 12351 12435 12509 12517 12518 12653 12797 12828 13021 13072 13136
13305 13328 13423 13571 13604 13670 13793 13819 13830 14066 14241 14357 14393
14550 14592 14666 14738 14803 14930 15019 15131 15398 15436 15474 15522 15627
15644 15899 15951 16008 16057 16127 16217 16296 16328 16894 16981 17094 17216
17295 17458 17459 17506 17556 17570 17579 17612 17694 17732 17781 17793 17807
17811 17823 17827 17916 17943 18125 18141 18142 18239 18254 18317 18355 18368
18497 18533 18570 18737 19200 19232 19327 19431 19458 19546 19685 19719 19728
19746 19891 19937 20019 20023 20031 20073 20081 20128 20234 20352 20443 20472
20497 20517 20628 20893 20913 20973 21041 21042 21143 21178 21219 21291 21496
21576 21595 21617 21641 21688 21714 21752 21783 21826 21951 22122

Serya D. po 5000 zł.

107 137 312 383 405 427 484 535 537 753 865 960 988 1011 1018
1084 1208 1210 1241 1255 1344 1365 1391 1487 1453 1490 1516 1539 1544 1548
1576 1627 1679 1694 1715 1720 1782 1804 1810 1823 1848 1914 1950

Serya E· po 10.000 zł.

16 24 127 139 170 186 210 226 333 354 475 501 508 544 587 608
623 624 716

Powyższe listy hipoteczne wypłacane będą w wylosownnych kwotach kapitału dnia 1 listopada 1899: i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących 4½% listów hipotecznych

Serya A. po 100 zł.

7 8 14 17 19 22 44 55 56 59 62 65 77
87 100 115 126 155 183 217 289 298 312 380 467 473
504 533 541 558 633 648 711 744 753 764 775 776 780
781 823 849 858 867 887 893 903 921 961 977 986 1010
1061 1066 1079 1110 1136 1194 1197 1206 1219 1232 1233 1243 1244
1246 1272 1277 1318 1321 1348 1393 1421 1431 1446 1461 1465 1474
1483 1484 1485 1506 1532 1533 1551 1554 1569 1595 1629 1695 1710
1712 1718 1735 1770 1771 1773 1783 1789 1814 1832 1840 1843 1865
1867 1906 1942 1960 1961 1985 2067 2088 2101 2113 2139 2144 2168
2261 2272 2279 2278 2281 2302 2304 2311 2358 2374 2381 2405 2436
2447 2491 2492 2495 2496 2522 2582 2586 2601 2612 2650 2680 2685
2692 2708 2715 2723 2765 2778 2781 2790 2794 2807 2841 2857 2877
2878 2879 2883 2853 2885 2892 2902 2913 2938 2940 2981 3063 3073 3090
3094 3095 3107 3134 3148 3149 3201 3202 3251 3254 3271 3300 3339
3340 3366 3370 3371 3383 3402 3429 3470 3481 3489 3493 3500 3516
3517 3518 3555 3563 3571 3574 3634 3649 3665 3708 3727 3739 3745
3802 3852 3886 3917 3942 3945 3965 3982 3990 3995 4046 4073 4081
4196 4225 4280 4291 4300 4314 4318 4325 4332 4334 4352 4357 4359
4365 4379 4412 4420 4432 4440 4442 4447 4449 4454 4460 4490 4494
4500 4536 4542 4548 4569 4689 4701 4729 4739 4746 4747 4764 4767
4791 4792 4810 4822 4833 4836 4837 4867 4874 4907 4918 4968 4971
4978 4981 5021 5024 5044 5056 5065 5066 5076 5080 5106 5188 5193
5201 5232 5250 5256 5278 5293 5301 5331 5345 5352 5362 5374 5376
5388 5389 5398 5402 5443 5451 5476 5506 5513 5520 5522 5593 5627
5632 5633 5639 5653 5691 5692 5702 5741 5766 5780 5794 5796 5798
5806 5823 5827 5837 5839 5846 5852 5892 5901 5906 5919 5920 5926
5930 5958 5998 6001 6012 6040 6055 6091 6096 6113 6115 6128 6144
6147 6155 6156 6181 6202 6206 6215 6223 6226 6228 6235 6237 6246
6265 6272 6235 6300 6301 6306 6322 6359 6393 6409 6475 6488 6516
6566 6594 6628 6642 6669 6690 6693 6779 6789 6792 6817 6834 6869
6891 6945 6946 6963 6981 6989 6993 9995 7010 7022 7038 7068 7081
7095 7156 7174 7181 7224 7225 7234 7235 7246 7257 7266 7308 7339
7340 7359 7363 7389 7393 7395 7396 7404 7408 7452 7471 7510 7533
7534 7539 7545 7561 7563 7571 7596 7597 7620 7622 7638 7675 7688
7702 7726 7767 7838 7860 7885 7886 7895 7916 7925 7926 7949 7952
7969 7979 7982 7986 8000 8001 8009 8013 8040 8059 8077 8096 8098
8119 8132 8157 8194 8207 8231 8237 8164 8279 8284 8301 8320 8332
8338 8362 8366 8388 8414 8429 8448 8457 8460 8461 8463 8508 8524
8530 8546 8587 8682 8699 8711 8721 8818 8825 8828 8858 8889 8911
8925 8939 8940 8943 8945 8989 8991 9014 9026 9050 9079 9139 9165
9173 9186 9212 9228 9229 9235 9243 9254 9269 9279 9284 9289 9294
9296 9308 9321 9333 9356 9378 9395 9410 9452 9475 9489 9525 9538
9554 9570 9573 9587 9599 9620 9628 9638 9649 9666 9678 9753 9756
9786 9817 9834 9864 9929 9953 9962 9963 10017 10026 10072 10080 10130
10150 10177 10183 10189 19196 10201 10209 10214 10220 10233 10236 10237 10231
10242 10252 10297 10309 10318 19336 10340 10380 10391 10402 10410 10422 10446
10478 10486 10493 10496 10582 10623 10627 10637 10648 10652 10678 10685 10704
10711 10714 10736 10753 10756 10758 10784 10795 10815 10822 10845 10857 10869
10888 10898 10899 10910 10924 10927 10941 10943 11010 11017 11022 11037 11050
11051 11066 11107 11108 11114 11127 11135 11143 11186 11394 11195 11198 11199
11215 11219 11233 11238 11244 11263 11264 11317 11327 11346 11352 11357 11365
11379 11391 11392 11403 11405 11414 11433 11448 11475 11195 11510 11539 11554
11555 11567 11569 11578 11579 11580 11589 11627 11628 11655 11656 11670 11672
11717 11730 11733 11735 11745 11759 11771 11788 11802 11811 11818 11820 11823
11861 11862 11892 11899 11916 11964 11980 12000 12002 12058 12070 12127 12154
12170 12173 12184 12218 12232 12238 12269 12282 12323 12367 12434 12423 12474
12496 12518 12521 12543 12445 12546 12558 12599 12602 12604 12624 12694 12698
12859 12702 12709 12713 12731 12768 12775 12777 12822 12833 12842 12845 12847
12870 12879 12880 12896 12900 12922 12942 12944 12945 12978 12981 13011
13025 13034 13037 13066 13108 13114 13123 13147 13154 13167 13172 13182 13183
13198 13215 13246 13258 13283 13287 13294 13307 13321 13339 13343 13344 13354
13363 13378 13380 13398 13423 13426 13428 13432 13455 13458 13496 13497 13499
13508 13530 13535 13551 13562 13591 13597 13670 13689 13757 13765 13780 13786
13816 13825 13830 13835 13876 13899 13950 13964 13982 13984 13996 14007 14029
14075 14083 14084 14088 14113 14146 14210 14222 14313 143 6 14327 14351 14414
14462 14474 14494 74503 14516 14531 14548 14468 14601 14602 14625 14631 14643
14673 14687 14721 14742 14774 14784 14795 14814 14818 14893 14904 14909 14911
13930 13931 14941 14958 14982 15018 15020 15022 15037 15051 15097 15099 15102
15110 15 32 15155 15185 15212 15215 15249 15261 15298 15314 15316 15343 15358
15363 15373 15383 15386 15433 15441 15445 15448 15454 15466 15479 15510 15517
15581 15583 15584 15601 16602 15622 15628 15636 15661 15668 15674 15675 15577
15681 15698 15706 15707 15721 15741 15744 15757 15762 15788 15797 15813 15851
15852 15855 15860 15872 15880 15919 15934 15940 15942 15943 15974 16001 16011
16024 16057 16059 16101 16157 16173 16175 16190 16227 16232 16258 16264 16281
16293 16297 16299 16300 16330 16333 16342 16346 16347 16366 16375 16421 16424
16456 16459 16471 16474 16478 16480 16481 16515 16521 16526 16539 16541 16586
16634 16635 16639 16667 16677 16689 16699 16716 16735 16797 16806 16807 16824
16848 17002 17027 17032 17070 17091 17110 17142 17143 17176 17189 17200 17207
17216 17229 17239 17313 17426 17333 17337 17347 17360 17365 17367 17379 17438
17453 17470 17479 17488 17501 17503 17535 17536 17539 17556 17711 17867 17871
18380 18477

Serya B. po 500 zł.

4 7 16 43 58 194 206 209 217 225 240 279 293 302 308
322 338 370 434 461 465 482 508 526 528 547 552 557 679 734
738 784 830 842 851 856 892 912 922 925 947 965 989 1014 1037
1045 1046 1155 1180 1244 1285 1318 1338 1356 1358 1361 1362 1370 1373 1416
1428 1431 1455 1461 1473 1497 1536 1537 1570 1583 1622 1623 1626 1629 1648
1680 1709 1712 1718 1727 1732 1757 1785 1812 1867 1869 1877 1899 1917 1991
1997 2034 2100 2113 2115 2122 2195 2199 2272 2279 2309 2340 2356 2363 2368
2391 2394 2485 2499 2502 2503 2534 2543 2552 2566 2622 2624 2639 2681 2686
2713 2770 2881 2807 2818 2829 2925 2926 2928 2957 2058 3012 3024 3044 3092
3093 3108 4114 3157 3163 3180 3181 3185 3198 3230 3276 3318 3345 3360 3364
3377 3383 3397 3398 3402 3469 3513 3543 3632 3654 3661 3671 3672 3678 3708
3709 3803 3814 3822 3847 3852 3867 3903 3923 4028 4042 4100 4103 4115 4123
4131 4141 4183 4215 4283 4306 4313 4346 4352 4359 4389 4393 4409 4419 4426
4478 4495 4500 4520 4521 4548 4584 4591 4604 4653 4579 4724 4734 4748 4773
4797 4799 4804 4809 4814 4833 4848 4862 4866 4869 4877 4880 4975 4988 5016
5017 5019 5088 5089 5091 5101 5147 5156 5167 5206 5209 5215 5240 5243 5271
5290 5296 5347 5362 5410 5430 5486 5492 5543 5573 5587 5592 5606 6507 5584
5686 5695 5721 5727 5776 5824 5860 5861 5943 5956 5960 5966 5979 5985 6005
6007 6026 6044 6051 6079 6109 6901 6114 6120 6124 6127 6141 6177 6182 6189
6199 6208 6238 6245 6251 6261 6276 6308 6365 6370 6397 6413 6429 6445 6451
6474 6487 6489 6499 6500 6519 6521 6551 6552 6583 6610 6611 6641 6644 6645
6650 6668 6671 6676 6697 6707 6732 6767 6844 6856 6876 6889 6921 6930 6938
7016 7035 7084 7088 7109 7114 7122 7126 7130 7140 7205 7215 7244 7278 7288
7293 7294 7301 7348 7355 7360 7369 7370 7426 7431 7456 7459 7471 7472 7478
7489 7492 7501 7522 7531 7541 7576 7587 7590 6599 7606 7614 7615 7627 7383
7728 7741 7762 7776 7782 7848 7854 7928 7954 7956 7963 7978 8001 8024 8038
8067 8069 8077 8079 8100 8115 8126 8135 8146 8173 8185 8195 8210 8213 8218
8240 8259 8312 8333 8356 8357 8360 8420 8435 8441 8485 8492 8502 8510 8540
8545 8551 8561 8564 8576 8581 8643 8657 8696 8717 8722 8748 8758 8760 8762
8781 8788 8807 8825 8828 8833 8838 8839 8848 8851 8890 8902 8919 8942 8966
8986 8988 8996 9058 9099 9103 9116 9163 9175 9179 9192 9243 9231 9234 9324
9368 9377 9780 10071

Serya C. po 1000 zł.

21 30 61 110 112 114 138 249 286 201 296 329 334
336 396 408 423 427 435 440 514 518 602 627 632 642
671 713 739 776 813 825 826 907 929 1023 1045 1061 1082
1136 1143 1166 1199 1201 1210 1220 1221 1228 1231 1234 1285 1289
1295 1301 1305 1306 1358 1369 1381 1466 1479 1480 1505 1518 1530
1571 1645 1653 1693 1695 1699 1741 1751 1756 1773 1788 1796 1817
1824 1835 1877 1907 1809 1921 1947 2013 2024 2027 2056 2071 2112
2203 2208 2267 2410 2411 2424 2455 2503 2535 2565 2573 2649 2660
2675 2681 2765 2875 2888 2891 2914 2931 2960 2964 2966 2985 3000
3006 3038 3041 3156 3162 3177 3219 3264 3297 3319 3333 3342 3350
3369 3391 3393 3413 3420 3421 3487 3490 3532 3552 3731 3747 3783
3791 3836 3839 3863 3882 3923 3933 3935 3952 3963 3985 3986 4001
4003 4044 4062 4064 4071 4110 4141 4152 4233 4237 4240 4244 4298
4341 4346 4348 4411 4425 4430 4442 4446 4464 4486 4489 4515 4526
4545 4554 4590 4598 4602 4639 4647 4649 4655 4657 4679 4690 4697
4715 5724 4767 4771 4784 4792 4822 4849 4865 4874 4883 4893 4895
4917 4971 4984 4990 4998 5003 5058 5074 5104 5136 5150 5218 5254
5289 5293 5352 5347 5348 5370 5373 5392 5420 5421 5433 5463 5365
5469 5581 5600 5607 5612 5614 5621 5656 5672 5723 5801 5813 5838
5839 5840 5842 5846 5873 5889 5899 5905 5934 5937 5963 5973 5993
6012 6021 6034 6035 6059 6088 6072 6122 6128 6143 6155 6165 6170
6176 6200 6274 6278 6281 6288 6323 6338 6339 6361 6366 6395 6401
6421 6424 6425 6451 6457 6490 6495 6518 6525 6564 6576 6594 6670
6671 9690 6708 6716 6730 6744 6758 6764 6765 6768 6769 6778 6786
6831 6839 6841 6849 6855 6856 6857 6859 6870 6880 6887 6892 6913
6947 6951 6965 6973 6993 6997 7022 7067 7072 7073 7143 7144 7197
7215 7257 7269 7275 7297 7321 7370 7388 7440 7606 7670 7702 7733
7735 7760 7763 7792 7804 7816 7837 7838 7846 7853 7873 7907 7954
7960 7977 7990 7986 8021 8027 8121 8123 8141 8146 8189 8203 8204
8223 8238 8243 8244 8257 8290 8297 8330 8341 8378 8422 8463 8465
8494 8513 8516 8561 8564 8567 8568 8576 8477 8605 8652 8659 8711
8727 8732 8758 8763 8779 7822 8895 8917 8921 8948 8954 8955 8957
8963 9028 9066 9077 9083 9114 9119 9136 9146 9164 9167 9177 9189
9195 9197 9208 9218 9219 9244 9317 9318 9347 9348 9386 9406 9412
9417 9458 9473 9513 7547 9577 9589 9598 9628 9633 9675 9678 9680
9714 9759 9779 9780 9818 9820 9836 9842 9857 9862 9877 9881 9888
9893 9909 9943 9987 10044 10075 10105 10111 10168 10175 10176 10179 10182
10220 10225 10230 10231 10278 10370 10401 10417 10429 10438 10454 10455 10471
10496 10501 10508 10509 10520 10529 10580 10588 10600 10611 10622 10642 10676

10678 10701 10726 10733 10757 10793 10824 10839 10847 10925 10939 10948 10954
10960 11007 11030 11070 11086 11132 11139 11142 11153 11167 11170 11177 11192
11257 11293 11312 11314 11323 11338 11356 11381 11399 11421 11451 11515 11542
11554 11626 11699 11867 11935 11948 11957 12011 12015 12042 12045 12071 12072
12076 12079 12104 12108 12148 12168 12196 12204 12217 12234 12272 12312 12317
12327 12364 12376 12397 12399 12401 12407 12507 12536 12597 12599 12663 12734
12745 12760 12764 12789 12794 12814 12815 12834 12840 12844 12880 12883 12898
12899 12902 12914 12926 12949 12957 13079 13094 13125 13130 13204 13205 13221
13246 13256 13271 13288 13304 13306 13310 13333 13351 13357 13379 13442 13451
13531 13563 13567 13582 13602 13629 13689 13718 13723 13737 13749 13763 13778
13829 13831 13843 13878 13888 13902 13922 13954 13960 13963 13965 14006 14020
14043 14047 14063 14069 14090 14097 14129 14196 14221 14225 14231 14235 14280
14366 14407 14415 14417 14424 14443 14488 14492 14494 14502 14519 14541 14544
14551 14567 14605 14620 14641 14661 14675 14676 14678 14683 14728 14729 14775
14776 14784 14809 14833 14857 14866 14886 14899 14900 14906 14910 14920 14927
14931 14957 14964 14975 14982 15006 15021 15042 15055 15056 15093 15123 15124
15144 15177 15199 15225 15246 15270 15298 15315 15337 15353 15376 15395 15406
15443 15532 15539 15562 15565 15596 15633 15642 15643 15651 15690 15785 15810
15832 15891 15928 15999 16004 16043 16061 16064 16081 16090 16134 16175 16180
16197 16199 16212 16246 16251 16253 16259 16273 16332 16363 15387 16455 16460
17477 16507 16512 16572 16616 16639 16656 16753 16770 16777 16785 16787 16828
16838 16839 16845 16862 16870 16873 16902 16901 16928 16933 16936 15950 16960
16961 17008 17029 17042 17084 17095 17166 17187 17208 17210 17250 17288 17294
17339 17361 17367 17414 17421 17435 17453 17457 17471 17480 17487 17496 17512
17516 175 2 18593 17604 17610 17611 17619 17620 17632 17660 17684 17688 17725
17742 17777 17786 17794 17829 17843 17866 17896 17898 11909 17 66 17973 18004
18009 18011 18019 18057 18088 18136 18155 18154 18187 18196 18221 18236 18276
18278 18296 18335 18360 18367 18387 18392 18396 18415 18416 18434 18435 18456
18467 18504 18510 18517 18521 18523 18530 18544 18546 18572 18605 18612 18635
18644 18661 18663 19676 18689 18703 18724 18740 18750 18760 18778 18800 18831
18849 18881 18884 18917 18928 18972 19054 19067 19090 19106 19142 19144 19464
19185 19234 19264 19265 19272 19312 19328 19373 19395 19400 19404 19428 19142
19473 19477 19485 19496 19501 19504 19526 19544 19548 19563 19573 19577 19578
19593 19599 19614 19616 19622 19632 19666 19673 19720 19744 19753 19768 19778
19788 19826 19857 19863 19884 19887 19902 19932 19939 19956 19973 20024 20045
20099 20148 20163 20164 20200 20222 20231 20240 20242 20281 20285 20331 20345
20380 20384 20385 20433 20450 20467 20468 20479 20530 20540 20561 20581 20595
20610 20667 20668 20670 22077 20678 20679 20685 20698 20700 20725 20728 20736
20751 20753 20755 20759 20794 20801 20803 20812 20836 20855 20862 20868 20919
20934 20945 20957 20978 21003 21005 21677 21101 21103 21106 21135 21153 21163
21198 21201 21208 21228 21275 21277 21293 21371 21373 2 386 21428 21456 21461
21473 21505 21508 21524 21540 21548 21552 21609 21668 21680 21703 21725 21728
51741 21753 21754 21756 21757 21777 21784 21805 21806 21860 21861 21895 21916
21972 21976 22009 22027 22045 22054 22062 22439 22977 23568 23697 23762 23896
23948 23990 24526 24831 25009

Serya D. po 5000 zł.

3 6 10 36 44 61 113 135 184 185 194 196 204 214 221
227 243 259 268 278 299 308 354 376 432 450 457 471 532 539
540 545 557 577 611 637 684 715 719 751 758 761 771 796 798
811 818 829 838 891 895 992 999 1039 1046 1050 1073 1100 1114 1115
1116 1122 1138 1190 1206 1249 1254 1256 1282 1304 1345 1359 1369 1370 1402
1434 1480 1541 1542 1549 1555 1636 1646 1651 1657 1693 1703 1763 1808 1812
1843 1872 1902 1904 1997

Serya E. po 10.000 zł.

1 11 33 114 222 269 274 280 306 311 324 360 372 374 380 418 426 436 447
455 478 493 524 535 546 631 656 686 696 702 708 730 731 742

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimoto kupony po tymże terminie, zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Wykaz amortyzowanych 4½% listów hipotecznych wraz z kuponami:
Serya A. po 100 zł. Nr. 19.
Serya B. po 500 zł. Nr. 2045, 2046, 6822.
Serya C. po 1000 zł. N. 1004.

Następne losowanie z końcem października 1899.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1899.

C. k. uprzyw. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy siódmem losowaniu 4% koronowych listów hipotecznych dnia 28 kwietnia 1899 zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 Kr.

Nr. 199 949 1496 2180 2364 2579 3196 3548 3657 3963 5750.

Serya B. po 1.000 Kr.

Nr. 34 608 1044 1086 1110 1368 2103.

Serya C. po 2.000 Kr.

Nr. 15 331 468 1020 1145 1567 1569 2001 2845 3429 3911 4184.

Serza D. po 10.000 Kr.

Nr. 80 403.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia **1 listopada 1899 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanic onych.**

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących 4% koronowych listów hipotecznych.

Serya A. po 200 Kr.

192 262 469 552 711 716 1126 1153 1334 1543 1566 1594 1634 2159 2818 3887 4128

Serya B. po 1.000 Kr.

104 361 453 741 1249 1378 1704

Serya C. po 2.000 Kr.

753 1274 1593 1644 1812 2906 3181 3198 3247 3607.

Serya D. po 10.000 Kr.

43 76.

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie, gdyby mimo to kupony, płatne po tymże terminie, zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Wykaz amortyzowanych 4% listów hipotechnych wraz z kuponami:

Serya A. po 200 Kr.

Nr. 351 1789 3356.

Serya C. po 2.000 Kr.

Nr. 625 775 885 1570 1714 1723 1799 1888 1889 1896 1897 2192 2203 2903 2904 2913.

Serya D. po 10.000 Kr.

Nr. 439 486 487.

Serya E. po 20.000 Kr.

Nr. 211.

Następne losowanie z końcem października 1899.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1899.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegamy szanowną publiczność, a mianowicie: bankierów, i stowarzyszenia kredytowe, ażeby weksli innych niż niżej opisanych, a mianowicie:

1. zapadły 23 września 1899,
2. „ 23 października 1899,
3. „ 23 listopada 1899,
4. „ 23 grudnia 1899,
5. „ 23 stycznia 1900,
6. „ 23 lutego 1900,
7. „ 23 marca 1900,

każdy weksel po 50 zł. a. w. przez nas akceptowany, nie eskontowali z powodu tego, żeśmy żadnej waluty za nie otrzymali, a więc też płacić nie będziemy.

Z głębokim szacunkiem
Dawid Raab,
Estera Raab.
Wiedeń, II. Adambergergasse 10.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, zwołuje w myśl §. 29 statutu

Walne Zgromadzenie

Członków tegoż Towarzystwa na dzień 21 maja b. r. o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej.
2. Sprawozdanie komisyi szkontr. co do udzielenia absolutoryum Dyrekcyi.
3. Rozdział zysków.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
5. Ciąg dalszy zmiany statutu.
6. Wnioski.

Rzeszów, dnia 7 maja 1899.

Prezes Rady nadzorczej: Mojżesz Geschwind.

Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu
Kremem roślinnym Słoik 80 ct.

Jan Ihnatowicz
Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2.
1167 **Przemyśl:** ul. Franciszkańska l. 24.

SASSÓW!
Sławne bibułki cygaretowe **sassowskie** przerabia na **książeczki** (do kręconych papierosów), oraz na **tutki cygaretowe** wyłącznie firma 254
S. Wierusz Niemojowski
we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich trafikach.

Sezon 1899. Sezon 1899.
Swieże wody mineralne
krajowe i zagraniczne ze źródeł naturalnych poleca handel
Karola Bałłabana we Lwowie. 429

BAD BÁRTFA (Bartfeld)

Saisondauer: Mai bis Ende September. Hauptsaison: 15. Juni - 20. August
In der Vor- und Nachsaison Preise 30% billiger.
Eisenbahnstation. **UNGARN (Komitat Sáros)** Eisenbahnstation.
Alkalisch-muriatische Eisenwässer. 12 Quellen. Hervorragender klimatischer und Terrainkurort. Wasserheilanstalt. Prachtvolle mächtige Fichten- und Tannenwälder: 4000 Joch mit 42 Kilometer bequemen Waldpromenaden.
Indikation: Gegen Bleisucht und alle Formen und Folgen der Anämie: gegen Katarrhe des Magens, Darmes und der Blase; gegen chronische Katarrhe des Kehlkopfes, der Luftröhre, der Lungen; gegen Erkrankungen der weiblichen Geschlechtsorgane; gegen Amenorrhöe, Dysmenorrhöe; gegen chron. Katarrhe der Gebärmutter, weissen Fluss, Hysterie und Unfruchtbarkeit; bei Erschöpfungen nach schweren Krankheiten; gegen Malaria und ihre Folgen; gegen Nervenkrankheiten, nervöses Herzklopfen ect.
Kurmittel: Mineralwasser-Trinktur, Mineralbäder, Fichtennadelbäder, Moorbäder aus Vásártelker Eisenmoor, Massage, elektrische Behandlung, Terrainkur, **windgeschützte Lage, staubfreie, ozonreiche, fichtenduft-geschwängerte, balsamische Gebirgsluft, Wasserheilanstal. 7 Aerzte stehen zur Disposition.**
Bartfelder Mineralwasser ist ein vorzügliches Kur- und Erfrischungsgetränkt. Bestellungen effektuirt die Badedirection in Bartfeld. Zu haben in allen Apotheken und Spezereihandlungen. — Prospekte versendet DIE BADEDIREKTION.
Kuraufenthalt weiland Ihrer Majestät der Kaiserin-Königin Elisabeth im Jahre 1895 522
Für die moderne Umgestaltung des Kurortes wurde seit 1893. fl. 1,023.745 verwendet.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Ogrodnik wykształcony w całym zakresie ogrodnictwa, z chlubnemi świadectwami, wolny, poszukuje zaraz umieszczenia. Adres: Lwów, hotel Galicyjski.

Jedyna we Lwowie artystyczna pracownia instrumentów muzycznych oraz i skład tychże przyjmuje do naprawy: Polifony, Symfoniony, Aristony, Herophony, Harmonie i Harmonium, ulica Sykstuska l. 35 parter.

Bez pośrednictwa.
Poszukuje się majątku większego w urodzajnej glebie, lasem, wodą, dobremi zabudowaniami gospodarskiemi, przy kolei. — Opisy szczegółowe i plany nadsyłać należy **do biura Dzienników we Lwowie (Pasaż Hausmana) pod literą Z.**

Naczynia hermetyczne do transportowania mleka, pojemności 1. do 30 liter, po cenach fabrycznych firmy Kleiner & Fleischmann. Łańcuchy taśmowe patentowane dla bydła po zł. 1, — 1.30 i 2.50 poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 527

SKŁAD 243
Płócien Korczyńskich
we Lwowie, Halicka 16
poleca
kołdry i materace własnego wyrobu po cenach fabrycznych.

Pomieszkania
ul. św. Zofii l. 10.
4 pokoje, nyża, przedpokój, kuchnia.
3 pokoje, nyża, kuchnia. 525
1 pokój, nyża, kuchnia, sionka.

Róże
sztamowe i krzaczaste, rośliny kwiatów letnich i zimotrwałe, rośliny dywanowe i wazonowe, rozsadki warzywne po najtańszych cenach ofiaruje **„Ogród w Lubyczy królewskiej“** poczta i stacya kolei Lwów-Bełzec. 470

Stara Berlińska firma dobrze **renomowana i posiadająca kapitał,** zajmująca **się handlem zboża i nasiona** rozporządzająca własnymi dobrymi składami, życzy sobie jeden lub więcej artykułów przyjąć na **skład,** a **względnie na sprzedaż.** Oferty pod V. D. 3536 przyjmuje **Rudolf Mosse Berlin, C. Königstrasse 56.**

Nowości w **parasolkach,** kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raisszaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Wyrób krajowy.
Fabryka surogatów kawy
J. br. Romaszkana w Horodence
poleca swoje najprzedniejsze
wyroby cykoryi.
Do nabycia w pierwszorzędnych handlach korzennych. 503

Neues Abonnement



auf die
MÜNCHNER ILLUSTRIERTE WOCHENSCHRIFT FÜR KUNST UND LEBEN
JUGEND
Kwartalnie . . . . 2 zł.
Numer pojedyńczy „ 20 ct.
Prenumeratę przyjmuje Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana.

Rok założenia 1855.
Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz
Lwów, ul. Akademicka 3
poleca swój 247



skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Zawiadomienie
dla c. k. Urzędników.
Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen



udzielamy wszystkim **c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom adwokatom, lekarzom, właścicielom, jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych** jako to: **szyfonów, gradłów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecinnej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalń i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.**
Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.
Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu **„AU LOUVRE“,** we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).
Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko. 835

Cenniki na żądanie franko.
Na sezon
Farby olejne, lakiery, cement, gips, carbolineum, gąbki, kręgle, antimolina, naftalina, papier i lep na muchy, przybory dla hydropatyi, kit ogrodniczy, lakiery do bucików, śrót dla myśliwych, lonty dla kamieniołomów i przyrządy miernicze dla inżynierów, geometrów i leśniczych.
Piotr Mikolasch i Sp. Lwów.
Cenniki na żądanie franko.

Konkurs.
Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie przyjmie
praktykanta biurowego.
Płaca roczna 300 zł. Wymaga się znajomości języka niemieckiego i polskiego, tudzież jak najlepszych rekomendacyj. Zgłoszenia przyjmuje się tylko pisemne z dokładnem podaniem dotychczasowego zajęcia.

Nowy racyonalny sposób leczenia.
Swiadectwa renomowanych lekarzy.
Nieszkodliwy, bez medycyny.
Wszystkim nerwowo chorym
poleca się gorąco broszurę **Romana Weissmanna**
wyszła w 26-tem wydaniu:
O chorobach nerwowych i apopleksyi, zapobieganie i leczenie.
Bezpłatnie otrzymać można w księgarni
Carl Valentin's Sohn, Fünfkirchen.

Otwierając nowy lokal pod firmą 499
„CAFE CORSO“
przy ul. Karola Ludwika l. 41
(naprzeciw głównego wchodu do nowego teatru)
mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że w kawiarni tej, urządzonej z całym komfortem, podawać będziemy trunki najlepszej jakości a jako nowość znakomite
Piwo eksportowe
Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, która to nowa marka skutecznie konkuruje co do jakości z najlepszemi piwami zagranicznemi.
Z najgłębszym szacunkiem
Zarząd Cafe corso
ul. Karola Ludwika l. 41.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fischer w Zich.